NAKŁAD: 16 000 EGZEMPLARZY

30 minut

ISSN: 17300878

15 MAJA 2020, NR 796
WAŁBRZYCH/ŚWIDNICA/ŚWIEBODZICE

BEZPŁATNY TYGODNIK REGIONALNY

30 minut

BEZPŁATNA PRENUMERATA internetowa

ZAMÓW NA:
prenumerata@30minut.pl
wyślij wiadomość o treści TAK,
będziemy co tydzień wysyłać gazetę na e-mail

Pierwsza warstwa obwodnicy

Jak informuje na swojej stronie Budimex S.A. - generalny wykonawca obwodnicy Wałbrzycha - spółka rozpoczęła prace związane z układaniem pierwszych warstw nawierzchni asfaltowej na sześciokilometrowym odcinku. Ten ważny etap nakładania warstw wiążącej i ściernej potrwa do końca roku.

Jak podaje Budimex S.A. inwestycja jest zaawansowana już w blisko 45%. Na budowie pracuje każdego dnia ponad 250 osób oraz ponad 100 jednostek sprzętu. Spółka realizuje prace przy obiektach inżynieryjnych. Najbardziej zaawansowane są te przy węźle Żeromskiego. Prace nawierzchniowe będą trwały do końca tego roku. Układanie nawierzchni – warstwy wiążącej i ścieralnej to ważny etap pokazujący zaawansowanie prac. Natomiast prowadzone prace, wymienione na wstępie, dotyczą odcinka testowego o długości kilkuset metrów w północnej części obwodnicy Wałbrzycha. Jak podkreśla wykonawca, to ważny krok w perspektywie całego projektu, realizowanego w ciągu drogi krajowej nr 35.

- Budowę obwodnicy Wałbrzycha realizujemy w maksymalnie możliwym tempie. Wykorzystując słabą zimę, przyśpieszyliśmy realizację obiektów inżynieryjnych - mówi Artur Popko, wiceprezes zarządu Budimex SA. - Dużym wyzwaniem dla generalnego wykonawcy są podziemne kolizje ze starą infrastrukturą górniczą i mediami miejskimi nieujętymi w dokumentacji projektowej– dodaje Popko.

Przypominamy, że wykonawca – firma Budimex, rozpoczęła prace w kwietniu ub. roku na zlecenie Miasta Wałbrzych oraz Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Warto nadmienić, że spółka Budimex jest liderem w projektach z zakresu infrastruktury dróg w Polsce. To jedna z wielu inwestycji, która usprawni przemieszczanie się drogą lądową, lokalnej i nie tylko społeczności. Budimex zrealizuje również drogę ekspresową S5 w województwie kujawsko-pomorskim oraz S5 w województwie warmińsko-mazurskim. Umowy na budowę obu podpisano w kwietniu br.

PAS
Info i foto: Budimex

Weekend bez wody

Właśnie tak zakończył się miniony weekend i dwa dni po dla czteroosobowej rodziny ze Świebodzic. Wszystko za sprawą naprawy instalacji wodno-kanalizacyjnej w jednej z bram bloku na osiedlu Piastowskim.

Jak podają pokrzywdzeni lokatorzy (czteroosobowa rodzina z dziećmi) z ulicy Piasta 6 w dniu 8 maja odcięto im dopływ wody i pozostawiono tak na weekend i kolejne dwa dni. - Wracając wczoraj (przyp. red. 8 maja) z pracy około godziny 15:00 zostałem zatrzymany na schodach przez pracownika spółdzielni, który zakomunikował mi, że albo wpuszczam ich w tej chwili do domu albo wodę zobaczę najwcześniej we wtorek! - komentuje na gorąco poszkodowany pan Piotr. - Stwierdziłem tylko, iż dzisiaj nie jesteśmy przygotowani na takie prace i prosimy o wyznaczenie innego terminu (którego nie zaproponowano). Po około dwóch godzinach pracownicy zakończyli pracę u sąsiada i odjechali. Sąsiedzi bieżącą wodę posiadali, my nie - dopowiada poszkodowany, który chciał na czas wykonania naprawy, żonę i dzieci przenieść w inne miejsce w obawie przed epidemią koronawirusa, ponieważ pracownicy firmy remontowej mieli w tym dniu kontakt w wieloma osobami. Jak dowiedzieliśmy się w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świebodzicach, sprawa dotyczyła naprawy awarii pionu w tej klatce mieszkaniowej. Jak podkreśla dyrektor techniczny spółdzielni: - Wymiana pionu została wykonana 08.05.2020 r. we wszystkich w/w mieszkaniach, za wyjątkiem lokalu nr 9, ze względu na jego nieudostępnienie przez właściciela. Nadmieniamy, że w przypadku wystąpienia awarii Spółdzielnia podejmuje działania bezzwłocznie. Podkreślenia wymaga fakt, iż firma remontowa zdecydowała się w drodze wyjątku usunąć awarię, w sytuacji, gdy mamy ogłoszony stan epidemii. Z jednej strony trudno nie zrozumieć obawiających się lokatorów o wpuszczenie ekipy remontowej do domu, która pracowała jednocześnie w wielu miejscach tego samego dnia. Z drugiej zaś strony ciężko zrozumieć sytuację, gdy w jednym dniu podłączono wszystkie lokale w pionie, a ten jeden nie. Fakt faktem pozostawiono czteroosobową rodzinę z dziećmi na kilka dni bez dostępu do bieżącej wody w dodatku w stanie epidemii. Chyba w tym wszystkim zabrakło nici porozumienia, a ze strony wykonawcy zwykłej empatii.

PAS

INFORMATOR WAŁBRZYSKICH SZKÓŁ ZAWODOWYCH

czytaj str. 7 - 11

rozmowa tygodnia

Marzena Radochońska

dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Wałbrzychu

Powiatowe urzędy pracy, w tym wałbrzyski, realizują pomoc przedsiębiorcom w ramach tarczy antykryzysowej.

Do chwili obecnej do naszego urzędu wpłynęło ponad 5,8 tys. wniosków. Z tego ok. 5200 są to wnioski o mikropożyczki dla przedsiębiorców samozatrudniających się i tych, którzy zatrudniają do 9 osób. Na 5200 zarejestrowanych wniosków wypłaciliśmy 2200 pożyczek. Obecnie wypłacamy mikropożyczki na wnioski złożone 24 kwietnia.

Dość wolno to idzie.

Największy kłopot mieliśmy z wnioskami złożonymi po 20 kwietnia, kiedy rząd zmienił zasady ich przyjmowania - o mikropożyczkę mogli już także występować samozatrudniający się. Wcześniej mieli do tego prawo tylko przedsiębiorcy zatrudniający do 9 pracowników. Nie dość zatem, że w bardzo krótkim czasie, wpłynęło blisko 2000 wniosków, to jeszcze okazało się, iż umowy złożone razem z wnioskami przed 20 kwietnia (według poprzednich przepisów) nie spełniały wymogów aktualnego rozporządzenia. Niestety, trzeba było je wszystkie wymienić. W trakcie rozpatrywania wniosków zmieniły się też przepisy dotyczące spółek cywilnych. Nowe rozporządzenie nakazywało każdemu ze wspólników, osobno wnioskować o dofinansowanie. Wszystkie złożone wnioski trzeba było aneksować i uzupełniać.

Co z wnioskami dotyczącymi pozostałych działań – dofinasowania kosztów prowadzenia działalności i wynagrodzeń?

Jeżeli chodzi o resztę wniosków, z wypłatami ruszyliśmy w minioną sobotę. Niestety, prawie każdy wniosek musi być poprawiony. Kłopot jest z załączonymi do wniosków kalkulatorami, według których pomoc musi zostać rozdzielona na pomoc dla pracowników do 30 roku życia i powyżej 30, gdyż płacone jest to z dwóch różnych źródeł. Pracodawcy źle odczytują pytania dlatego, że definicja przyporządkowana do kalkulatora nie jest do końca zrozumiała. Na dodatek ten kalkulator ministerstwo zmieniło w ubiegłym tygodniu. Korekty robione ostatnio na nowym kalkulatorze pokazują zupełnie inne cyfry niż te, które wychodziły przy użyciu poprzedniego kalkulatora, wobec czego, pracę z wnioskiem trzeba zaczynać do nowa.

Zresztą wątpliwości dotyczą nie tylko kalkulatorów. I nie tylko wnioskodawcy nie wiedzą, jak mają postąpić. Niejednokrotnie nie wiemy także my, w urzędach. W sumie ministerstwo dało ok. 800 odpowiedzi na wątpliwości nasze i naszych klientów. A te pytania spłynęły nie tylko z naszego urzędu, ale także z urzędów pracy w całej Polsce.

W urzędzie zabrakło też chyba rąk do pracy?

Urzędy pracy nie zostały zwolnione z poprzednich obowiązków. Trudno się spodziewać, że normalnie funkcjonujący urząd, który dostaje parę tysięcy wniosków do realizacji, nagle jest w stanie, z dnia na dzień, je zrealizować. Zaczęliśmy pracować także w soboty, ściągamy ludzi do pracy z różnych wydziałów, ale mimo to, cały czas zastanawiamy się jeszcze, kto może dołączyć do tej grupy osób, która się tym zadaniem zajmie.

System informatyczny też Wam nie pomaga. Może on jest po prostu niewydolny.

Ten system musiał zostać dostosowany do nowych zadań. System Syriusz, na którym pracujemy (mówię już o innych formach pomocy, które cały czas realizujemy), jest co jakiś czas aktualizowany. My pracujemy na tym systemie od 2008 roku. Jest bardzo rozbudowany…

i stary…

zgadza się i obłożony bardzo wieloma regułami. Może jednak trzeba było uruchomić nowy system dedykowany tylko do pracy w ramach tarczy antykryzysowej.

Dziękuję bardzo za rozmowę.
Anna Waligóra - Stupnicka

kalendarium

„Nigdy nie ma się drugiej okazji, żeby zrobić pierwsze wrażenie."
Andrzej Sapkowski

Prognoza pogody na weekend (w Wałbrzychu):

Piątek	Sobota	Niedziela	Poniedziałek
11°C	14°C	16°C	18°C

MAJ 15 PIĄTEK
Imieniny: Zofii, Jana
Święto Polskiej Muzyki i Plastyki

MAJ 16 SOBOTA
Imieniny: Szymona, Andrzeja
Międzynarodowy Dzień Whisky

MAJ 17 NIEDZIELA
Imieniny: Weroniki, Sławomira
Międzynarodowy Dzień Telekomunikacji

MAJ 18 PONIEDZIAŁEK
Imieniny: Feliksa, Aleksandry
Międzynarodow Dzień Muzeów

MAJ 19 WTOREK
Imieniny: Piotra, Mikołaja
Dzień Mycia Samochodów

MAJ 20 ŚRODA
Imieniny: Anastazego, Karola
Światowy Dzień Metrologii

MAJ 21 CZWARTEK
Imieniny: Wiktora, Tymoteusza
Dzień Kosmosu

Nie żyje ks. infułat Julian Źrałko

W poniedziałek 11 maja w wieku 85 lat i w 59. roku kapłaństwa, zmarł ksiądz infułat Julian Źrałko, wieloletni proboszcz parafii św. Jerzego i MB Różańcowej w Wałbrzychu.

Ks. Julian Źrałko urodził się 27 sierpnia 1934 r. w Wicyniu k. Złoczowa (obecnie Ukraina). Uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Wicyniu z przerwami spowodowanymi II wojną światową. Przeżył okupację radziecką, wywózki na Sybir, najazd hitlerowski, spalenie domu i dobytku oraz napady nacjonalistów ukraińskich.

Ojciec jego będąc w służbie żandarmerii, znalazł się na liście skazanych na Sybir. Rodzina cudem uniknęła wywózki. W 1945 r. wraz z rodzicami przybył na tzw. ziemie odzyskane. Rodzina Źrałko osiedliła się w Biskupicach Oławskich, gdzie Julian kontynuował naukę w szkole podstawowej. W 1949 r. rozpoczął trzyletnią Szkołę Zawodową Kolejową we Wrocławiu. Po jej zakończeniu pracował w Jelczańskich Zakładach Samochodowych razem z więźniami skazanymi za przynależność do Armii Krajowej.

W 1953 r. rozpoczął naukę w Niższym Seminarium Duchownym we Wrocławiu. W 1955 r. wstąpił do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego, także we Wrocławiu. Święcenia kapłańskie przyjął 14 sierpnia 1960 w archikatedrze wrocławskiej.

W latach 1960-1964 był wikariuszem w parafii św. Aniołów Stróżów w Wałbrzychu. Potem w latach 1964-1966 służył w parafii św. Bonifacego we Wrocławiu, a od 1966 jako wikariusz substytut w parafii św. Jerzego i MB Różańcowej w Wałbrzychu, na Białym Kamieniu. W 1968 r. został w tejże parafii administratorem, a później proboszczem do 2010 r.

W 1980 ks. Julian Źrałko został duszpasterzem strajkujących w Wałbrzychu górników. 31 sierpnia 1980 roku przewodniczył mszy św. na terenie KWK Thorez. W kolejnych latach organizował pomoc dla internowanych.

Był dziekanem dekanatu Wałbrzych-Północ w latach 1980-2009, członkiem Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej, diecezjalnym duszpasterzem pracy. W grudniu 1985 roku otrzymał godność prałata honorowego Jego Świątobliwości, w czerwcu 2000 godność prałata domowego Ojca Świętego, a w maju 2009 roku godność Protonotariusza Apostolskiego. W 2010 roku ks.inf. Źrałko został odznaczony tytułem "Zasłużony dla miasta Wałbrzycha". W tym samym roku przeszedł na emeryturę.

Zebrała i opracowała AW-S
źródło i foto:
swidnica.gosc.pl
legnica.gosc.pl

R0224/20

Z wielkim żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

ŚP
ks. inf. Juliana Źrałko

Emerytowanego Proboszcza parafii św. Jerzego w Wałbrzychu-Białym Kamieniu.
W 2010 roku został odznaczony tytułem "Zasłużony dla miasta Wałbrzycha".
Zapamiętany zostanie jako wielki patriota, osoba głębokiej wiary, o wielkim sercu oraz niespotykanej dobroci i cierpliwości.

Łącze się w bólu z rodziną oraz bliskimi.

Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego
Grzegorz Macko

30 minut
ul. Ludowa 1C, p. 111,
58-304 Wałbrzych
tel.: 531 250 173,
tel.: 531 407 736,
e-mail: sekretariat@30minut.pl,
www.30minut.pl
/Tygodnik30minut

Redaktor Naczelny:
Paweł Szpur, gazeta@30minut.pl

Redaguje zespół:
Bartłomiej Nowak, Marcin Klat,

współpraca:
dr Agnieszka Osińska-Szpur, Michał Jabłoński, dr Małgorzata Beślerzewska, Małgorzata Szpara, Paweł Ludwiczak, Bartłomiej Grzegorczyk, Magda Przepiórka, Jakub Zima, Dobrosław Kowalski

e-mail: redakcja@30minut.pl,
Foto: Agencja Art-A, użyczone oraz archiwum redakcji

Relacje publiczne i rekrutacja:
Anna Waligóra-Stupnicka
kontakt@30minut.pl

Dział Handlowy:
531 407 736, 530 180 118
e-mail: reklama@30minut.pl,
promocja@30minut.pl

Wydawca: Centrum sp. z o.o.,
ul. Ludowa 1C, p. 111, 58-304 Wałbrzych

Poglądy autorów i treści zawarte w publikacji nie zawsze odzwierciedlają stanowisko wydawcy

Drukarnia w Sosnowcu
POLSKA PRESS Sp. z o.o.,
ul.Baczyńskiego 25 A, 41-203
Sosnowiec- Milowice

REDAKCJA NIE ODPOWIADA ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ ORAZ KOLUMN AUTORSKICH
IMM

Studio Espresso gościło w Andrzejówce

Studio Espresso z Jarosławem Kowalczykiem

z działaczem społecznym, pasjonatem sportu, zamiłowanym biegaczem i autorem bloga Jaro w biegu

Zanim zaczniemy o biegach, przypomnij proszę, jak to było z Twoją działalnością w piłkarskim Górniku Wałbrzych?

Pamiętam, że początki były ciężkie, działałem jako rodzic małoletniego zawodnika, jeździłem, pomagałem, przyglądałem się działalności klubu. Wiele rzeczy dawało do życzenia w tamtych czasach. Brakowało sprzętu, zacząłem szukać sponsorów, trener wówczas zaproponował mi funkcję kierownika drużyny. Oczywiście propozycję przyjąłem, bo lubię coś robić dla kogoś i z pasją. Dzieciaki się cieszyły, a obecnie wielu z tych chłopców gra w ligach. Wspominam ten czas dobrze, mogłem pomóc, działając w tym klubie.

Oprócz tego organizowałeś turnieje piłkarskie, na które przyjeżdżali przedstawiciele renomowanych klubów.

Tak, już nie pamiętam, który to był rok, ale turniej nazywał się Aqua Cup. Przyjechały takie kluby, jak Dąb Dębica, Oficjalna Szkółka Piłkarska FC BARCELONA Escola Varsovia. Wówczas były dwa roczniki po szesnaście drużyn, czyli dwa dni dobrego grania.

Działalność w klubie się zakończyła, ale nie skończyła się pasja do sportu. Miałeś problemy z nadwagą?

146 kilogramów.

Ale to również miało wpływ na Twoje zdrowie, bo okazało się...?

Okazało się, że jestem wrażliwy insulinowo.

Co to oznacza?

Nie mogę jeść wszystkiego. Muszę ograniczać węglowodany, cukry proste, żeby moja trzustka nie produkowała zbyt dużo insuliny, co powoduje obniżenie poziomu cukru we krwi.

Czyli warto powiedzieć naszym czytelnikom, że trzeba się przebadać i sprawdzić stan organizmu.

Przede wszystkim warto pójść do dietetyka. Jeśli mamy kontakt z dietetykami, to dobry dietetyk zleci serię badań. Czyli oddanie krwi i moczu do badania oraz inne. Później zalecenia w odżywianiu i dobieranie składników pokarmu pod parametry.

Dzięki temu zacząłeś dbać o siebie, ale również biegać?

Nadwaga spowodowała to, że ogólnie chciałem coś zrobić w swoim życiu, by zrzucić te zbędne kilogramy. Ale wracając do Górnika, jak byłem kierownikiem grup młodzieżowych, pan Mariusz Gawlik, ówczesny prezes Aqua-Zdroju poprosił mnie o wolontariat na półmaratonie wałbrzyskim. Staliśmy z juniorami z gwizdkami, wytyczaliśmy trasę półmaratonu i przyszło być nam w rynku jak zawodnicy kończyli dystans. Wtedy cały czas zastanawiałem się, co oni dostają tam do picia, że cały czas są tacy uśmiechnięci? (śmiech). Kiedy Prezes Gawlik dziękował naszej ekipie za pracę, zapytałem, co dodaje do tej wody, że biegacze nawet w wieku senioralnym są tacy szczęśliwi? Że ja też tak chcę! Chcę to przeżyć. Poszedłem na Aqua. Pracownika - Roberta zapytałem, co można zrobić z moim brzuchem? Popatrzył na mnie i powiedział, że najlepiej iść na bieżnię i zacząć maszerować. Kupiłem karnet i codziennie po kilometrze maszerowałem, waga faktycznie zaczęła lecieć w dół. Przebiegłem półmaraton, później w Świdnicy drugi. Powiedziałem: "fajnie, to mi się podoba, to chcę robić". Po dwóch półmaratonach wyliczyłem matematycznie, że jestem gotowy na maraton i się przeliczyłem, bo niestety zderzyłem się z przysłowiową ścianą. Trzeba się przygotować fizycznie, matematycznie nie da się tego wyliczyć. Teraz biegam ultramaratony, z reguły wybieram górskie.

Tu Ci przerwę i zapytam o twoje zaangażowanie w organizację charytatywnego biegu do Kołobrzegu Anioły Hospicjum. Nie tylko byłeś współorganizatorem, ale również pobiegłeś. Jak było?

Dowiedziałem się o akcji od kolegi, również sportowca, Piotra Kowzana. Zadzwonił do mnie któregoś dnia i zaproponował świetną akcję, taki bieg nad morze. Czy chcesz pomóc przy organizacji? Wiele nie trzeba było się zastanawiać. Powiedziałem, że wchodzę w to. Zrobiliśmy to wszyscy razem. Dodatkowo zorganizowaliśmy zbiórkę pieniędzy od sponsorów, działaliśmy aktywnie na portalach społecznościowych, nawet udało się pozyskać samochód Polonez, który został bardzo wysoko wylicytowany. Wszystko zostało przekazane dla Hospicjum, a zebrane środki to ponad 50 tysięcy.

500 kilometrów, 50 tysięcy zebrane, to jak się biegło?

Fantastycznie, na pewno krótko, bo to tylko 500 kilometrów (śmiech).

Ale oczywiście nie przebiegłeś całości?

Spokojnie, oczywiście, że nie. Mieliśmy taki podział ról, że zmienialiśmy się co 10 kilometrów. Również były dwa rowery, które zabezpieczały trasę, więc zarówno biegało się, jak i jeździło na rowerze. Ogólnie była wesoła atmosfera, zwłaszcza w nocy (śmiech). Dla mnie frajda, bo policja nas eskortowała podczas biegu. Policjanci z radiowozu zabezpieczający trasę byli pełni podziwu, mówiąc żartobliwie o nas: "szaleńcy".

Dziękuję za rozmowę.

W dalszej części wywiadu Jarosław opowiada o uczuciu, jakiego doznał, wbiegając na metę w Kołobrzegu. Dowiecie się również o czym informuje na swoim blogu Jaro w Biegu. Nasz rozmówca zdradził również w jakich zawodach biegowych zamierza wystartować. Zeskanuj kod i oglądaj pełen wywiad!

Oglądnij pełny wywiad

Pobierz kod!

REKLAMA R0225/20

Feniks
Fundacja na Rzecz Osób Niepełnosprawnych FENIKS
Z pasją pomagamy Ludziom

Dzienny Dom Opieki

Z dniem 15.04.2020r. uruchamiamy Dzienny Dom Opieki dla osób starszych.
Pobyt od godz. 6.00 do godz. 17.00

W naszej placówce:
- zajmie się Tobą wykwalifikowany personel,
- zjesz dwa posiłki (śniadanie i obiad/catering),
- codziennie będziesz korzystał/a z terapii zajęciowej, ćwiczeń usprawniających pamięć, relaksacji,
- codziennie będziesz mógł/mogła skorzystać z fotela masującego, rowerka i rehabilitacji usprawniającej itp.

Zapraszamy do kontaktu oraz w celu zadeklarowania chęci pobytu w naszym Dziennym Domu Opieki.

Zapisy na stronie: www.fundacja-feniks.org.pl w formularzu „Zgłoś chęć uczestnictwa" lub telefonicznie.

KONTAKT
ul. Forteczna 28/35
58-316 Wałbrzych
fundacjafeniks@vp.pl
tel. 663 171 113

Zdjęcie tygodnia
Michał Jabłoński

/mjablonski.fotografia/
/dron.walbrzych.fotografia/

Śródmieście Wałbrzycha

Sztuczna inteligencja wygrywa?

Miłośników kina z gatunku science-fiction nie brakuje. Któż z nas nie oglądał: „Ja robot", „Prometeusza", wszystkich odcinków „Terminatora", „Matrixa" czy „A.I. Sztuczna inteligencja"? Choć co druga scena w tego typu produkcjach wydaje się abstrakcją, to dziś jednak wiele przedstawionych na dużym i małym ekranie scenariuszy wydarzeń ziszcza się, stając się nieodzownym elementem naszego życia.

Co to jest sztuczna inteligencja?

Według definicji, „sztuczna inteligencja" (z ang. Artificial Intelligence, w skrócie AI) to dział informatyki zajmujący się tworzeniem modeli zachowań inteligentnych oraz programów i systemów symulujących te zachowania. Obejmuje on uczenie maszynowe, logikę rozmytą, obliczenia ewolucyjne, sieci neuronowe, robotykę i sztuczne życie. Szczególne zainteresowanie wzbudza to, co nie jest efektywnie algorytmizowane. Sam termin utworzył John McCarthy w 1956 roku. Z kolei Andreas Kaplan i Michael Haenlein definiują sztuczną inteligencję jako „zdolność systemu do prawidłowego interpretowania danych pochodzących z zewnątrz, nauki na ich podstawie oraz wykorzystywania tej wiedzy, aby wykonywać określone zadania i osiągać cele poprzez elastyczne dostosowanie".

Na jakie grupy dzielimy A.I.?

Według źródeł, grupę pierwszą stanowią maszyny, których celem jest dokładne odwzorowanie działania ludzkiego umysłu. Określa się je mianem silnej sztucznej inteligencji. Na ten moment nie powstał system, który w dużej mierze odwzorowałby sposób myślenia człowieka z jego plusami i minusami. Celem takich programów jest wyjaśnienie, jak działa ludzki mózg.

Grupa druga to ta, która czerpie ze sztucznej inteligencji tyle, ile jest wymagane i potrzebne do prawidłowego funkcjonowania różnego typu systemów. Nazywana jest słabą sztuczną inteligencją. Jest to wynikiem założenia, że człowiek potrafi tworzyć systemy działające podobnie do niego, nawet z wyłączeniem pewnych błędów myślowych. Ale warto zaznaczyć, że nie odpowiadają one na pytanie: jak funkcjonuje ludzki umysł?

Grupa trzecia to rodzaj sztucznej inteligencji, który plasuje się pomiędzy dwoma poprzednimi. Co więcej, większość współczesnych systemów rozwijających sztuczną inteligencję bazuje na tym rozwiązaniu. Opiera się ono na ludzkim analizowaniu wiedzy, logice i przetwarzaniu danych, ale ze zdecydowanie większymi możliwościami szybkości obliczeniowej od zwykłego człowieka.

Sztuczna inteligencja to programy komputerowe, robot, który potrafi działać i myśleć jak człowiek. Warto zauważyć, że metody zaawansowanej statystyki oraz uczenia maszynowego wykorzystywane są w praktyce od kilkudziesięciu lat, także w biznesie. Przykładem mogą być choćby szeroko stosowane modele predykcyjne, czyli te, które na podstawie danych klienta potrafią przewidzieć jego skłonność zakupową, czy też ocenić ryzyko rezygnacji z usług. Pierwszy przykład zastosowania nowoczesnych metod uczenia maszynowego dotyczy właśnie poprawy działania klasycznych modeli predykcyjnych.

Narzędzia inwigilacji

Przytoczmy również przykład z Chin. Inwigilacja obywateli za pomocą nowoczesnych narzędzi to standard. Otóż tam, w dobie koronawirusa, policjanci wyposażeni są w specjalne hełmy z kamerami i okularami termowizyjnymi. Potrafią one wyłonić z tłumu osoby z gorączką oraz wskazać dane osobowe. Specjalnie opracowane algorytmy rozpoznają twarze po oczach i czubkach nosów. Nadmieńmy, że w Chinach zainstalowanych jest ich ponad 620 milionów. Podobny system w Moskwie, złożony z 200 tysięcy kamer, postanowili stworzyć także Rosjanie. W ten sposób jeden z największych hitów science-fiction „Raport mniejszości" mamy już na żywo.

AI wchodzi na rynek pracy

Już teraz firmy w różny sposób wykorzystują sztuczną inteligencję jako narzędzie pracy, niekiedy zastępujące człowieka. Chodzi tu głównie o zdolności analitycznego rozumowania. Z kolei w podejściu do zarządzania, wymagane jest uzyskanie pewnego poziomu dojrzałości mentalnej i kulturowej , ale czy algorytmy uzyskają niezbędny level, aby przejść z klasycznego, opartego na intuicji i doświadczeniu, modelu? Czy będą funkcjonować na podstawie danych, analiz, symulacji i prognoz? Bo kiedyś możemy doczekać się instytucji, w której sztuczna inteligencja wręczy nam wypowiedzenie z pracy.

„Inteligentne" maszyny

Nasza teraźniejszość obecnie wygląda tak, że na ulicach pojawia się coraz więcej samochodów, które wspomagają działania człowieka. Kontrola pasa ruchu, czytanie znaków drogowych podczas jazdy czy automatyczne hamowanie przy wykryciu przeszkody, to tylko niektóre zalety AI, pozwalające zminimalizować ludzkie błędy. Już teraz naukowcy upatrują w reformie edukacji szansy na nowe, inne jutro. Zmiany mają przygotować społeczeństwo do sytuacji, w której niektóre zawody przestaną być w ogóle przez człowieka wykonywane.

Ekspert komentuje

Od momentu, gdy pierwszy raz komputer wygrał z człowiekiem minęło 24 lata. Mistrz świata Kasparow został pokonany przez program Chess Genius. Był to moment przełomowy, który zrodził wiele pytań. Namnażają się one przez kolejne lata. Zaczynając od „przyziemnych", mianowicie - pojazdów autonomicznych. Jak powinny zadziałać, gdy na drogę w ostatnim momencie wyjdzie człowiek? Ratować pasażerów czy przechodnia? Kto powinien o tym decydować? Czy programista, który ustala komendy, czy może spółka, która wprowadziła pojazd na rynek, czy raczej agencja rządowa odpowiedzialna za nadzór? AI to także przetwarzanie danych, tzw. big data i kolejne pytania. Jak pogodzić prawa obywatelskie (RODO itd.) z potrzebami masowego przetwarzania danych? - zauważa Ewelina Szydłowska, prawnik, dyrektor działu prawnego w kancelarii IT.

Sztuka bardzo nowoczesna, bo wykreowana przez roboty. „Portret Edmonda Belamy" stworzony przez sztuczną inteligencję, został sprzedany za blisko pół miliona dolarów. Kto jest właściwym autorem tego obrazu? Jeśli AI pomoże twórcy, to czy zostanie współautorem? Nie wspominając o prawie robotów humanoidalnych, korzystających z deep learningu…

Sprawa AI już dawno wyszła z ekranów filmów science-fiction, stała się problematyką trapiącą wielu naukowców. W kwietniu 2019 Komisja Europejska wydała „Wytyczne etyczne dla AI" opierające się na trzech głównych zasadach. Jest to dopiero początek prawa sztucznej inteligencji, w którym mamy coraz więcej pytań, pozostających bez odpowiedzi. Przynajmniej na razie - komentuje Ewelina Szydłowska.

Czy zatem sztuczna inteligencja powinna być postrzegana jako kolejny stopień ewolucji ludzkości?

Zebrał i opracował:
Paweł Szpur
gazeta@30minut.pl

Źródła i cytaty

https://www.sztucznainteligencja.org.pl/
http://www.kopernik.org.pl/
https://businessinsider.com.pl/
https://www.oracle.com/
https://www.hbrp.pl/
https://www.devire.pl
https://robonomika.pl/
forbes wydanie 4/2020

Tak głosowali nasi czytelnicy w ankiecie internetowej:
Czy sztuczna inteligencja to kolejny skok w ewolucji człowieka?
Wyniki na dzień 14.05.2020

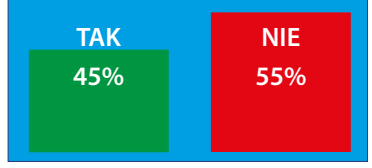

30 minut Gospodarka +PLUS
Bartłomiej Grzegorczyk

Rządowy bon wakacyjny na 1000PLUS

Ministerstwo Rozwoju pracuje nad nowym programem pomocowym specjalnie dedykowanym polskiej branży turystycznej, która negatywne skutki epidemii odczuła najszybciej a obecny kryzys gospodarczy przechodzi najgłębiej. Odwołane wycieczki i imprezy, pozamykane obiekty sportowe i nieczynne atrakcje turystyczne, uziemione samoloty i wstrzymane autokary. Większość firm z różnych sektorów turystyki od kilku tygodni nie księguje przychodów, obroty zaczęły spadać od lutego a od kwietnia rynek kompletnie zamarł. To dla jego ratowania Ministerstwo Rozwoju planuje wprowadzić program 1000PLUS. Jego głównym celem będzie wsparcie finansowe polskiej branży turystycznej - turystów, organizatorów turystycznych, agentów turystycznych i innych podmiotów świadczących usługi turystyczne powiązane z bazą noclegową. Dodatkowymi beneficjentami programu miałyby zostać podmioty oferujące różne atrakcje turystyczne, ale w pakiecie z touroperatorem. Czyli szeroko pojęta sfera organizacji imprez sportowych, plenerowych, kulturalnych, rozrywkowych, rekreacyjnych itp. Program będzie polegał na ufundowaniu bonu w wysokości 1000 PLN dla pracowników zatrudnionych na umowę o pracę i zarabiających mniej niż 5227 brutto PLN/m-c. Pracownik otrzymałby specjalną kartę, dzięki której będzie mógł zapłacić za usługi turystyczne świadczone tylko na terenie Polski i koniecznie obejmujące nocleg. Bon będzie w 90% sfinansowany z budżetu państwa a w 10 % przez pracodawcę, który dostarczy karty pracownikom. Pracodawca będzie mógł odliczyć koszt bonu od podatku. Pracownik będzie mógł wykorzystać bon w ciągu 2 lat na własne potrzeby lub sfinansować usługę turystyczną członkowi rodziny – np. dziecku. Wprowadzenie programu 1000PLUS planowane jest przed wakacjami. To kolejne pomocowe mechanizmy po tarczy antykryzysowej ratujące naszą gospodarkę.

Woda źródłem życia - co jeśli jej zabraknie?

Póki mamy wodę w kranach, wydaje nam się że problem suszy nas nie dotyczy. W każdej chwili możemy odkręcić kurek, nalać pełną wannę, uzupełnić czajnik, czy wypełnić konewkę do podlania kwiatów. Pytanie – jak długo?

W najbliższym cyklu tekstów, postanowiłem skupić się na temacie suszy. Chcę omówić jej przyczyny, zagrożenia jakie ze sobą niesie, a także zastanowić nad działaniami jakie możemy podjąć aby z nią walczyć. Zacznijmy od podstaw…

Ile tak naprawdę mamy wody?
Naszą planetę w 71% pokrywa woda. Każdy widzi to gołym okiem, spoglądając na zdjęcia ziemi - wielkie oceany przeważają nad suchym lądem. Okazuje się jednak, że woda słodka stanowi jedynie około 2,5 % całości. Ale czy tyle mamy do dyspozycji? Nie. Z tych 2,5% ponad połowę stanowi pokrywa lodowa i śnieżna na Antarktydzie. To, do czego mamy tak naprawdę dostęp, czyli jeziora i rzeki to jedynie 0,4%. Jak widać – to bardzo niewiele. to bardzo niewiele.

W Polsce problem suszy nagłaśniany jest często w upalne, letnie dni - kiedy po prostu nie pada przez długi czas lub pojawiają się kłopoty z uprawami roślin i zbóż. Okazuje się jednak, że susza może trwać przez cały rok. Ponadto opady na terenie kraju nie są równomierne. W niektórych rejonach, ze względu na ich położenie geograficzne, deszcz występuje częściej niż w innych. Mimo złudzenia, że wszystko gra (mamy wodę w kranach) okazuje się, że nasz kraj ma niskie zasoby wody, jedne z najniższych w Unii Europejskiej. Dlaczego?

Nie zatrzymujemy wody
Niestety od lat nie udało się zbudować programu nastawionego na magazynowanie wody na lądzie. Obecnie woda w większości po prostu szybko spływa do morza, a my - podczas drogi, którą pokonuje - za mało ją wykorzystujemy. Jak bardzo? Udaje nam się zatrzymać jedynie 7% wód, a zdecydowanie mamy możliwości aby zbierać jej więcej. Ta zdolność do gromadzenia wody nazywana jest retencją. Ale o tym później. W kolejnych tekstach będę omawiał kroki, jakie powinniśmy podjąć centralnie i lokalnie, aby poprawić gospodarkę wodną.

Jak rozpoznać suszę?
Okazuje się, że susza ma różne oblicza. Jest susza atmosferyczna, czyli ta najbardziej oczywista, bo wiąże się z długotrwałym brakiem deszczu. Konsekwencją długich okresów bez opadów jest susza rolnicza, która skutkuje gorszymi plonami, a namacalnie dla każdego z nas - wzrostem cen. Jeśli problem się pogłębia, powstaje tzw. susza hydrologiczna. Możemy ją zaobserwować poprzez obniżenie stanu rzek i jezior. W skrajnych przypadkach zbiorniki wodne wysychają całkowicie. Niestety, mogę powiedzieć, że zaobserwowałem już każdy z powyższych etapów. Pozostał nam jeszcze jeden – hydrogeologiczny, czyli związany z poziomem wód podziemnych. Na co dzień możemy go doświadczyć, jeśli korzystamy ze studni i nagle musimy pobierać wodę z coraz głębszych rejonów, aż studnia całkowicie wysycha. Czy doświadczyliście suszy na własnej skórze?

Moim celem jest uświadomienie sobie i Wam, że problem suszy istnieje i że dotyka każdego z nas. Jest to temat na tyle rozbudowany, że podzieliłem go na kilka części, które poświęcę różnym aspektom tego zjawiska. W tym tekście posłużyłem się danymi ze strony: https://wody.gov.pl/

Anatol Szpur
BEZ PARTYJNI samorządowcy
Bezpartyjny Samorządowiec,
Radny Miasta Wałbrzych
facebook.com/AnatolSzpur.official/

Czterej rabusie

Policjanci z komisariatu numer dwa bezpośrednio po zgłoszeniu zatrzymali czterech mężczyzn, którzy dokonali kradzieży różnego rodzaju napojów alkoholowych z jednego z wałbrzyskich marketów. Zatrzymani sprawcy, 21-latek i 22-latek, to mieszkańcy Wałbrzycha, a dwóch kolejnych to 25-latek i 38-latek pochodzący z powiatu świdnickiego.

Dyżurny Komisariatu Policji II w Wałbrzychu został powiadomiony, że na terenie jednego z wałbrzyskich marketów przy ul. Moniuszki, czteroosobowa grupa mężczyzn dokonała kradzieży różnego rodzaju napojów alkoholowych o wartości prawie 600 zł. Na miejsce natychmiast udali się funkcjonariusze z „dwójki", którzy w wyniku pracy operacyjnej szybko ustalili i zatrzymali czterech sprawców marketowej kradzieży. Podczas dalszych czynności procesowych u 38-latka mundurowi ujawnili marihuanę i amfetaminę. Ponadto po sprawdzeniu zatrzymanych mężczyzn w policyjnych systemach okazało się, że 38-latek jest poszukiwany przez inną jednostkę Policji do odbycia kary 4 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa narkotykowe. Dodatkowo policjanci udowodnili 21-letniemu wałbrzyszaninowi dokonanie na początku maja br. kradzieży alkoholu na szkodę jednego z marketów na terenie Świdnicy. Wszyscy zatrzymani za popełnione przestępstwa mogą trafić za kraty więzienia na 5 lat.

Źródło: www.walbrzych.policja.gov.pl/

30 minut Zielonym do góry

DR MAŁGORZATA BEŚLERZEWSKA

Ogródki, działki, rabaty pod oknem – lubimy otaczać się zielenią. Ponoć – jak donoszą media – popularność ogrodów działkowych w dobie pandemii rośnie. Trudno dziwić się, bo to idealny sposób na rekreację i relaks. Podobnie sprawa ma się, jeśli chodzi o popularność mieszkania „pod lasem". Powstają osiedla domków jednorodzinnych właśnie w takich miejscach, a nabywców zachęca się ciszą, spokojem i czystym powietrzem.

Korzystać z dobrodziejstw natury lubimy, gorzej radzimy sobie z współistnieniem. Gdy sarny podgryzają każdy krzew, dziki przeorały piękny i równy trawnik obok tarasu, a mrówki rozpoczynają kolejną wędrówkę dokładnie przez środek naszej sypialni, to bliskość z naturą zaczyna jakby uwierać. Kogo z działkowców nie przyprawia o palpitację serca widok zjedzonej sałaty przez ślimaki?

Nie dziwmy się, nie irytujmy. Po pierwsze – jeśli wprowadzasz się do lasu lub tuż obok, to decydujesz się na mieszkanie w miejscu od dawna zamieszkałym przez zwierzęta. Po drugie – korzystaj ze sposobów na ochronę swoich roślin, ale niech to będą bezpieczne środki i metody.

Trując mrówki wysokotoksycznymi środkami, trujemy ptaki, które te mrówki zjadają. W ten sposób zaburzamy równowagę wśród owadów i wśród ptaków, a prędzej czy później się to zemści na nas samych. Jak sobie radzić?

Za nim sięgniemy po najcięższe działa w walce z – często pozornymi – szkodnikami, wybierzmy te nieco bardziej wymagające, ale bezpieczne. Podstawą jest tu systematyczność i konsekwencja. Korzystajmy z „odstraszaczy". Mrówki bardzo nie lubią intensywnych zapachów, olejków eterycznych, na przykład cynamonowych, podobnie jak octu czy sody oczyszczonej. Natomiast przepadają za resztkami jedzenia.

Zachęcam do odwiedzania stron internetowych, w których działkowcy wymieniają się sposobami na naturalne metody ochrony roślin. Pamiętajmy, że zjadamy owoce i warzywa z naszych ogródków i chociażby z tego względu, bądźmy szczególnie uważni.

I pamiętajmy o zapalaczach, wszelkich osach, pszczołach, trzmielach. Kwietne łąki, zioła, kwitnące krzewy zachęcają i rozpieszczają te owady, które gwarantują sporą część naszego jedzenia.

REKLAMA R0226/20

FUNDACJA MERKURY

1%

Cel szczegółowy 1%
(prosimy o wpisanie)
na leczenie Dawida Kupisa
z rozpoznaniem Zespołu Laurence-Moon-Bardet-Biedl

Numer Fundacji „MERKURY"
w Krajowym Rejestrze Sądowym (KRS):
0000191584

„...Czas bez rehabilitacji jest czasem nie do odpracowania. Kosztowne leczenie i długotrwała rehabilitacja to jedyna nadzieja dla naszego syna."

Dziękujemy wszystkim darczyńcom wspomagającym Dawida Kupisa!

Rodzice Dawida
i Waldemar Weihs - Prezes Fundacji „Merkury"

Ogłoszenie w całości jest finansowane ze środków pozyskanych z 1%

Michał Jabłoński nagrodzony!

Miło nam poinformować, że Michał Jabłoński, autor kolumny Zdjęcie Tygodnia wygrał Plebiscyt Orły Fotografii 2019. Przypominamy również, że w zeszłym roku zajął 2 miejsce w Wałbrzychu. W tym roku zakwalifikował się do grona 6 procent uczestników w całym kraju z wynikiem 8.8/10pkt i otrzymał statuetkę Złotego Skrzydła Orła Fotografii. Jesteśmy niezwykle dumni, że zdjęcia Michała Jabłońskiego publikowane są na łamach naszego tygodnika. Na szczególną uwagę zwracają również te wykonane z drona. Panie Michale serdecznie gratulujemy! Chcemy więcej!

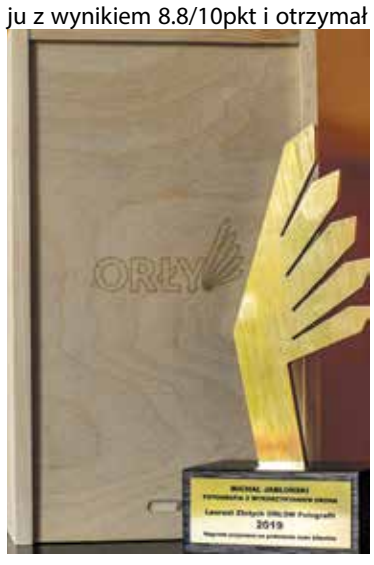

30 minut Słowo na piątek

PAWEŁ SZPUR

Inteligencja – słowo jakże piękne i mądre w swej postaci. Kiedy je wymawiamy, na myśl przychodzi właśnie mądrość, choć jedno z drugim ma niewiele wspólnego. Jak tłumaczy Encyklopedia PWN, inteligencja to wyraz pochodzący z łaciny - intelligentia 'zdolność pojmowania', 'rozum'. W psychologii jedno z najbardziej wieloznacznych pojęć odnoszące się do sprawności w zakresie czynności poznawczych; w języku potocznym przez inteligencję rozumie się najczęściej zdolność rozwiązywania problemów praktycznych, zdolności językowe lub kompetencje społeczne. Jednak najprościej - inteligencja to umiejętność rozumienia, uczenia się, wykorzystywania posiadanej wiedzy i wyciągania wniosków, a także analizowania i dostosowywania się do postępujących zmian. Co ważne, inteligencja nie jest zarezerwowana tylko dla ludzi. Zwierzęta, w zależności od gatunku, także posiadają iloraz inteligencji i to nawet zaskakująco wysoki. Aby zbadać poziom inteligencji używa się ilorazu inteligencji. Jest to wszechobecnie znany wskaźnik IQ, ustalany na podstawie przeprowadzanych testów. Jednak Howard Gardner - psycholog z Uniwersytetu Harvarda - sądzi, że tradycyjne testy inteligencji mierzą tylko ograniczony zakres ludzkich zdolności umysłowych. Twierdzi on, że człowiek posiada przynajmniej osiem oddzielnych zdolności umysłowych, które nazwał inteligencjami wielorakimi: inteligencja językowa; inteligencja językowa; inteligencja matematyczna; inteligencja przestrzenna; inteligencja muzyczna; inteligencja cielesno-kinestetyczna; inteligencja intrapersonalna; inteligencja interpersonalna; inteligencja przyrodnicza. A co, jeśli mamy do czynienia ze sztuczną inteligencją? Właśnie o tym przeczytać można w dzisiejszym Temacie Tygodnia. Miłej lektury.

Redaktor Naczelny

DIP dla regionu

Mowa o Dolnośląskiej Instytucji Pośredniczącej, której celem jest rozwój dolnośląskich przedsiębiorstw, wzrost konkurencyjności gospodarki, podwyższenie poziomu życia mieszkańców regionu, a także ochrona środowiska naturalnego. A to wszystko w ramach projektów realizowanych z Regionalnego Programu Operacyjnego na Dolnym Śląsku.

Od 2008 roku dzięki funduszom unijnym powstało wiele inwestycji na Dolnym Śląsku, które rozwinęły i wzbogaciły region. Od 2014 roku mamy tzw. nową perspektywę finansową, która wskazuje nam cele do osiągnięcia spisane w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020. Program podzielony jest na 11 priorytetów, które są drogowskazami m.in. do podnoszenia poziomu edukacji, podnoszenia poziomu i jakości życia, wzrostu zatrudnienia, poprawy dostępności transportowej regionu oraz jakości i standardów transportu na Dolnym Śląsku, poprawy stanu środowiska oraz zwiększenia efektywności wykorzystania zasobów naturalnych, zwiększenie dostępności, stopnia wykorzystania i jakości technologii informacyjno-komunikacyjnych w regionie. Warto również przypomnieć, że Dolnośląska Instytucja Pośrednicząca otrzymała jedno z najważniejszych zadań - realizację głównych celów na lata 2014- 2020, czyli wzrostu konkurencyjności i rozwoju gospodarki regionu w oparciu o badania i rozwój, a także innowacje oraz nowe rozwiązania dla przedsiębiorstw, zmniejszenie emisyjności gospodarki oraz wzrostu udziału energii wytworzonej ze źródeł odnawialnych i zwiększenie efektywności energetycznej. Na realizację wszystkich celów Dolny Śląsk na lata 2014-2020 otrzymał ok. 2,5 mld euro.

Jak podaje DIP, w bieżącej perspektywie zostało ogłoszonych aż 74 konkursów, co skutkowało podpisaniem ponad 1250 umów. Całkowita wartość projektów opiewa na kwotę ponad 2,5 mld zł, a kwota dofinansowania to prawie 1,4 mld zł. - Dynamiczny rozwój naszego regionu to przede wszystkim zasługa przedsiębiorczych Dolnoślązaków - komentuje zastępca dyrektora DIP, Dorota Sało. Z kolei dyrektor Dolnośląskiej Instytucji Pośredniczącej, Jerzy Michalak informuje, iż: - Nasze projekty stale wpływają na poprawę jakości powietrza w regionie. Mocno wspieramy też sektor prywatny, bo to właśnie małe i średnie przedsiębiorstwa są bardzo ważną częścią naszej gospodarki, pomagamy im wyjść z fazy kryzysu, bądź promujemy ich innowacyjne pomysły.

DIP pomoże przy realizacji projektu

Ubieganie się o środki Unii Europejskiej wymaga dużego zaangażowania i orientacji wśród wielu

procedur i przepisów. Przygotowanie kompletnego wniosku, jego realizacja i rozliczenie projektu może wydawać się skomplikowanym procesem, jednak każde zaangażowanie w przypadku uzyskania dofinansowania, przynosi beneficjentowi ogromną satysfakcję z realizacji własnego pomysłu. Praktyka pokazuje, że szansę na środki unijne mają tylko przemyślane i dobrze zaplanowane projekty. Realizując inwestycję, należy wywiązać się ze wszystkich złożonych we wniosku i umowie deklaracji. O sukcesie można mówić dopiero wówczas, gdy uda się projekt zrealizować zgodnie z zamysłem beneficjenta oraz zgodnie z wymaganymi procedurami.

Więcej informacji o korzyściach współpracy z Dolnośląską Instytucją Pośredniczącą można znaleźć na stronie www.dip.dolnyslask.pl, pod adresem mailowym: info.dip@umwd.pl lub telefonicznie 71 776 58 13, 71 776 58 02.

PAS
Info i foto: DIP

REKLAMA R0227/20

Wałbrzyskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. poszukuje dwóch kandydatów na stanowisko mistrza wydziału wodociągów.

Wymagania:
- mile widziane wykształcenie wyższe techniczne (inżynieria środowiska, specjalizacja technika sanitarna, technologia wody, budowa i eksploatacja maszyn bądź pokrewne)
- prawo jazdy kat. B
- doświadczenie w kierowaniu zespołem ludzi
- znajomość obsługi komputera, urządzeń biurowych, znajomość pakietu excel
- dyspozycyjność (praca w systemie dwuzmianowym 7.00-15.00; 14.00-22.00)
- samodzielność, odporność na stres, umiejętności organizacyjne i interpersonalne

Wodociągi Wałbrzych

Opis stanowiska:
- prowadzenie nadzoru nad prawidłową eksploatacją i konserwacją sieci wodociągowych
- nadzór nad pracownikami, rozdział prac
- prowadzenie nadzoru nad eksploatacją ujęć i sieci wodociągowej
- nadzór nad niezwłocznym usuwaniem awarii i niesprawności zakłócających funkcjonowanie sieci
- przyjmowanie zleceń zewnętrznych oraz prowadzenie spraw związanych z realizacją i rozliczaniem zleconych usług
- prowadzenie wymaganej dokumentacji eksploatacyjnej
- współdziałanie w typowaniu urządzeń, środków transportu, sprzętu specjalistycznego i obiektów do remontu
- współpraca w zakresie odbioru i przyjmowania do eksploatacji inwestycji oraz remontów sieci i urządzeń sieciowych
- terminowe załatwianie spraw pracowniczych i prowadzenie ewidencji osobowej podległych pracowników
- opracowywanie i przestrzeganie grafików pracy

Oferujemy:
- umowę o pracę na 3 – miesięczny okres próbny, po przebytym okresie próbnym umowę o pracę na czas nieokreślony
- atrakcyjny pakiet socjalny (pakiet sportowy, pakiet medyczny, ubezpieczenia grupowe, fundusz świadczeń socjalnych)
- ciekawą pracę w rozwijającej się firmie o stabilnej pozycji rynkowej
- uczestnictwo w szkoleniach podwyższających kwalifikacje zawodowe
- możliwość rozwoju osobistego, zdobycia cennego doświadczenia i rozwoju w strukturach firmy

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie cv na adres e-mailowy: kadry@wpwik.pl

30 minut Pod powierzchnią

MAŁGORZATA SZPARA

Na samym początku odwracałam głowę. Robiłam wszystko, żeby tylko nie patrzeć. Ich widok mnie przerażał. Najdłużej nie wychodziłam z domu przez ponad tydzień, żeby tylko się gdzieś na nich nie natknąć. Ludzie tłoczący się przed sklepami w złowrogich labiryntach kolejek, ludzie w maskach wyglądający jak zombie. Widok człowieka w białym kombinezonie, dezynfekującego autobusy, który wyrósł przede mną niespodziewanie pewnego poranka, o mało nie przyprawił mnie o zawał serca. Podobno negacja jest zawsze pierwszą fazą, przez którą musi przejść mózg każdego homo sapiens po stracie kogoś lub czegoś ważnego. Niektórzy na początku tej podróży zostają na zawsze. Mnie przejście z fazy wstrząsu do akceptacji graniczącej ze zobojętnieniem nie zajęło długo. Teraz już nie dziwi nic. Chyba nie nadaję się na rewolucjonistkę, skoro tak szybko kontrolę nade mną przejmuje autopilot instynktu samozachowawczego.

Ale co, jeśli świat już nigdy nie będzie nam smakował tak samo, jak kiedyś?

Co, jeśli już zawsze będzie jak ta gęsta gorąca czekolada z bitą śmietaną i kolorową posypką, po którą wbrew wyrzutom sumienia ustawiasz się w końcu w kolejce, spragniona jej błyszczącej z ekranu wspaniałości, po to tylko, aby po pierwszym łyku poczuć, że oto masz w ustach nawet nie substytut kakao zmiecionego z podłóg produkcyjnych hal, ale mętną ciecz o smaku zobojętniałej, niezaprzeczalnej mierności, z kapsułki zalewanej wrzątkiem. Ktoś ci ją sprzedaje, bo ma się za cwańszego od ciebie i oczekuje jeszcze, że obliżesz się ze smakiem i nie zauważysz różnicy. Co, jeśli przed nami świat w błyszczącej posypce?

30 minut INFORMATOR WAŁBRZYSKICH SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Drodzy Rodzice i Uczniowie,

informator, który trzymacie w rękach to efekt współpracy wałbrzyskich szkół technicznych i branżowych: Zespołu Szkół nr 5, Zespołu Szkół nr 7, Zespołu Szkół Politechnicznych „Energetyk". Powstał w ramach inicjatywy „Zawodowy strzał w 10!", wychodząc tym samym naprzeciw Waszym potrzebom.

Dzisiaj stoicie przed ważnymi i trudnymi pytaniami: którą szkołę wybrać? Jaka ścieżka zawodowa będzie dla mnie właściwa? Co chcę w przyszłości robić? Rozumiemy, że przed Wami czas trudnych wyborów, pełen niepewności i rozterek, a możliwości wyboru są aż trzy: liceum ogólnokształcące, technikum i branżowa szkoła I stopnia.

Zgadzamy się z tym, że jest wiele zawodów, których ścieżka edukacyjna musi prowadzić przez liceum i studia wyższe. Jednak absolwent tzw. ogólniaka, który nie ma jeszcze pomysłu na swoją przyszłość, nie jest przygotowany do wejścia na rynek pracy i nie posiada kwalifikacji zawodowych, musi podjąć dalszą naukę, co powoduje, że pracę zawodową podejmie dopiero za 9-10 lat.

Inaczej sytuacja wygląda, kiedy wybierzemy kształcenie zawodowe na poziomie technikum lub branżowej szkoły I stopnia. W tym przypadku uczeń po ukończeniu szkoły posiada wyuczony zawód potwierdzony egzaminem zawodowym, ma już doświadczenie zawodowe (praktyki u lokalnych pracodawców, dodatkowe staże), jest więc gotowy do wejścia na rynek pracy. Może w związku z tym, po 3-5 latach, podjąć pracę zawodową i samodzielnie opłacać dalszą edukację.

Uczniowie technikum zazwyczaj podchodzą do egzaminu maturalnego, co otwiera im drogę do podjęcia studiów wyższych. Co więcej, zdany egzamin zawodowy zwalnia uczniów technikum z obowiązku zdawania przedmiotu maturalnego na poziomie rozszerzonym, więc uzyskanie matury może okazać się łatwiejsze niż w liceum ogólnokształcącym.

Absolwent branżowej szkoły I stopnia ma również możliwość dalszego rozwoju - w branżowej szkole II stopnia. Nauka tutaj trwa 2 lata, kończy się egzaminem technika w kontynuowanym zawodzie. Absolwent zdobywa wykształcenie średnie i zawsze ma możliwość zdawania egzaminu maturalnego, a w konsekwencji podjęcia studiów wyższych.

Wałbrzyskie szkoły techniczne i branżowe są nowoczesne, doskonale wyposażone i kształcą dla potrzeb lokalnego rynku pracy, na którym obecnie brakuje fachowców we wszystkich branżach gospodarki. Warto więc zastanowić się i rozważyć - może właśnie ten wybór.

Szkoła zawodowa szkołą pozytywnego wyboru!

Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna

Klaster Edukacyjny

Polska Strefa Inwestycji

ZACHĘCAJĄ

ZAWÓD Z PERSPEKTYWAMI WYBIERZ JUŻ W SZKOLE!

PRACODAWCY ZATRUDNIAJĄ SPECJALISTÓW,
DLATEGO:

ZDECYDUJ JAKI FACH DA CI KORZYŚCI

NAUCZ SIĘ ZAWODU W DOBREJ SZKOLE

PRACUJ, ZARABIAJ, ROZWIJAJ SIĘ
W STREFIE ZAWODOWCÓW

WSPIERAMY SZKOLNICTWO BRANŻOWE I NAUKĘ ZAWODÓW

BĄDŹ Z NAMI W KONTAKCIE: www.invest-park.com.pl; investinedu@invest-park.com.pl

Zespół Szkół Politechnicznych „Energetyk” w Wałbrzychu
Aleja Wyzwolenia 5 www.zsee.walbrzych.pl tel. 74 842 60 08

NASZE ATUTY

» Dogodna lokalizacja w centrum miasta (w pobliżu internat „Julia”)
» Wysoki poziom nauczania (bardzo dobra zdawalność egzaminu zawodowego i maturalnego)
» Zawody poszukiwane na rynku pracy
» Współpraca z cenionymi pracodawcami
» Praktyki zagraniczne - Erasmus+
» Aktywnie działający Wolontariat i Samorząd Uczniowski
» Możliwość udziału w licznych konkursach (ogólnopolskich, powiatowych i miejskich)
» Aktywne uczestnictwo w kulturze
» Możliwość uczestnictwa w atrakcyjnych projektach

WSPÓŁPRACA Z

» Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu
» Politechnika Wrocławska,
» Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu,
» Uniwersytet SWPS we Wrocławiu.
» Cersanit III S.A.
» Wałbrzyskie Zakłady Koksownicze „Victoria”
» Zakład Usług Energetycznych „epeKoks” Sp. z o.o.
» Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna „Invest-Park”
» TAURON Dystrybucja S.A.

PROJEKTY

» Ogranizacja na terenie szkoły Dolnośląskiego Festiwalu Nauki
» Wykonywanie filmów dla instytucji (Policja, DSSE w Żarowie, Fundacja „Wspólna Przestrzeń”)
» Organizacja na terenie szkoły „Żywej Biblioteki”
» Realizacja ogólnopolskiego projektu „Szkoła Dialogu”
» Udział w projekcie Zawodowy Dolny Śląsk
» Udział w Narodowym Programie Rozwoju Czytelnictwa
» Udział w rządowym projekcie „Bezpieczna+”
» Udział w projekcie Unii Europejskiej - budowa satelity łącznie z umieszczeniem go na orbicie ziemskiej

CERTYFIKATY

» Ceryfikat USEP
» Certyfikat CISCO
» Laboratorium LCN
» Laboratorium ECDL
» „Bezpieczna szkoła”
» „Wiarygodna szkoła”
» „Szkoła przyjazna rodzinie”
» „Szkoła odkrywców talentów”
» „Szkoła Wspierająca Uzdolnienia”

TECHNIKUM 5-LETNIE

Technik reklamy

Artystyczne opracowanie materiałów reklamowych, podstawy wiedzy z zakresu ekonomii i zarządzania reklamą, organizowanie oraz prowadzenie kampanii reklamowej.

Technik elektronik

Instalowanie, naprawa sprzętu elektronicznego oraz konserwacja i serwisowanie urządzeń elektronicznych, naprawa iprojektowanie urządzeń elektronicznych. Klasa patronacka

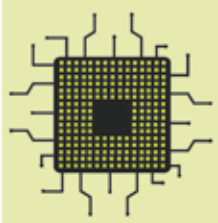

VICTORIA

Technik informatyk

Naprawa i eksploatacja komputerów, administracja sieciami komputerowymi, tworzenie i obsługa baz danych, tworzenie grafiki komputerowej, budowa serwisów WWW.

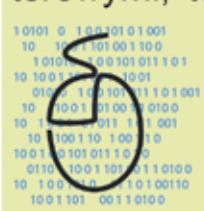

Technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej

Instalowanie, konserwacja i obsługa pomp ciepła, kolektorów słonecznych, elektrowni wiatrowych i systemów grzewczych opartych o paliwa odnawialne.

Technik elektryk

Montaż, ocena stanu technicznego, naprawa, i utrzymanie ruchu aparatury, maszyn i urządzeń elektrycznych oraz systemów zasilania energią elektryczną.

Technik grafiki i poligrafii cyfrowej

Opracowywanie i realizacja projektów graficznych i multimedialnych, skład i publikacja, wykorzystaniem mediów elektronicznych oraz projektowanie grafiki komputerowej.

Technik automatyk

Automatyk jest przygotowany do:
• montowania i uruchamiania urządzeń automatyki przemysłowej
• przeglądu, konserwacji i diagnostyki instalacji automatyki przemysłowej
• naprawy instalacji automatyki przemysłowej

3-LETNIA SZKOŁA BRANŻOWA I STOPNIA

Elektryk

Elektryk w zakresie maszyn i urządzeń elektrycznych jest przygotowany do:
• montowania i uruchamiania,
• oceniania stanu technicznego,
• aplikacji układów sterowania,
• napraw i konserwacji.

Mecenas: WAŁBRZYSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA

Patronat: WAŁBRZYCH, Klaster Edukacyjny

Klucz do sukcesu jest jeden
Zespół Szkół Nr 7

REKRUTACJA 2020

NOWE KIERUNKI KSZTAŁCENIA
Wybierz swoją przyszłość!!

ul. Kłodzka 29 / 58-308 Wałbrzych / www.zs7.walbrzych.pl
tel./fax.74 84 236 18 e-mail: poczta@liceum.hm.pl

Technikum (egzamin zawodowy + matura) 5 lat

Wszystkie kierunki z rozszerzonym językiem angielskim lub niemieckim!!

Technik ekonomista
- Specjalizacja **Manager biznesu**
- Specjalizacja **Pracownik ds. rekrutacji - Human Resources**

Technik hotelarstwa
- Specjalizacja **Manager wellness & spa**
- Specjalizacja **Stewardesa/steward na statkach pasażerskich**

Technik żywienia i usług gastronomicznych
- Specjalizacja **Trener personalny z zasadami dietetyki**
- Specjalizacja **Bloger/vloger kulinarny z obsługą gastronomicznej drukarki 3D**

Branżowa Szkoła I stopnia (egzamin zawodowy) 3 lata

Kucharz - **Bloger/vloger kulinarny z obsługą gastronomicznej drukarki 3D**
Cukiernik – **Kreator tortów okolicznościowych z obsługą gastronomicznej drukarki 3D**
Kelner – **Barman z elementami flair i garnirowania drinków**
Pracownik obsługi hotelowej – **Room Service - organizator usług gastronomicznych**

SZKOŁA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

PRZEDSIĘBIORCZA SZKOŁA

SZKOŁA PROMUJĄCA ZDROWIE

Mecenas: INVEST PARK WAŁBRZYSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA

Patronat: WAŁBRZYCH

INVEST in EDU Klaster Edukacyjny

BRANŻA SAMOCHODOWA
TECHNIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
ELEKTROMECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH

BRANŻA MECHANICZNA
TECHNIK MECHANIK
OPERATOR OBRABIAREK SKRAWAJĄCYCH

BRANŻA MECHATRONICZNA
TECHNIK MECHATRONIK

BRANŻA LOGISTYCZNA
TECHNIK LOGISTYK

BRANŻA OGRODNICZA
TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU

BRANŻA BUDOWLANA
TECHNIK BUDOWNICTWA
MONTER ZABUDOWY I ROBÓT
WYKOŃCZENIOWYCH W BUDOWNICTWIE

BRANŻA MODOWA
TECHNIK PRZEMYSŁU MODY

BRANŻA FRYZJERSKA
FRYZJER

BRANŻA TELEINFORMATYCZNA
TECHNIK PROGRAMISTA

IM. MAKSYMILIANA TYTUSA HUBERA
ZESPÓŁ SZKÓŁ

ZESPÓŁ SZKÓŁ NR 5 IM. M. T. HUBERA
ul. Ogrodowa 2a, Wałbrzych
tel. (74) 846 74 74
www.zs5.walbrzych.pl
www.facebook.com/zs5mth

CZEKAJĄ NA WAS:

PRAKTYKI ZAGRANICZNE!
WSPANIAŁA ATMOSFERA!
CYKLICZNE IMPREZY SZKOLNE!
NAUKA W PRACOWNIACH WYPOSAŻONYCH
W NAJNOWOCZEŚNIEJSZY SPRZĘT!

KSZTAŁCENIE ZAWODOWE WSPIERAJĄ:

RONAL, faurecia, cersanit, FIAT, TOYOTA NOWAKOWSKI, TOYOTA, CISCO, ŠKODA, CITROËN, SEGEPO-REFA, SiRbud, DSSE, GREEN, epe, KOKS, VICTORIA, Wodociągi

Mecenas: INVEST PARK WAŁBRZYSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA

Patronat: WAŁBRZYCH, INVEST in EDU Klaster Edukacyjny

Co ćwierka w sieci...

WałbrzychMojeMiasto
@WalbrzychMM

Trwają prace przygotowawcze do generalnego remontu kamienicy położonej przy ul. Moniuszki 13-14 połączonej z modernizacją budynku przy ul. Młynarskiej. Dzięki wsparciu Europejskiego Banku Inwestycyjnego powstaną tam komfortowe mieszkania komunalne. #Wałbrzych #EBI
12:41 PM · 13 maj 2020

S. Bielawska
@bielawska_s

Drogie Pielęgniarki, Pielęgniarze i Położne, dzisiaj Wasze święto! Życzę Wam satysfakcji i radości - macie piękny, choć trudny zawód. Dziękuję za to, że jesteście, bez Was pobyt w szpitalu czy przychodni byłby niemożliwy
@szp_sokolowski
1:01 PM · 6 maj 2020

Anatol Szpur
@AnatolSzpur

Interweniowalem w sprawie wyczyszczenia studzienek burzowych w jedni ulicy Armii Krajowej, woda podczas opadów nie była odprowadzana.
Dziękuję Zarząd Dróg, Komunikacji i Utrzymania Miasta w Wałbrzychu
4:32 PM · 8 maj 2020

Papież Franciszek
@Pontifex_pl

Modlitwa należy do wszystkich: do ludzi każdej religii, a zapewne także do tych, którzy nie wyznają żadnej z nich. Modlitwa rodzi się w tajemnicy nas samych, w tym wewnętrznym miejscu, które autorzy duchowi często nazywają „sercem". #Audiencjageneralna
1:30 PM · 13 maj 2020

Kancelaria Premiera
@PremierRP

Premier @MorawieckiM w #KPRM: Dzisiaj też mamy dobre sygnały z pozostałych obszarów Polski. W wielu województwach liczba zakażeń jest bardzo niewielka, dlatego dzisiaj przedstawiamy 3. etap odmrażania gospodarki i powrotu do normalnego życia społecznego.
12:50 PM · 13 maj 2020

Cezary Przybylski
@PrzybylskiCez

Dolnośląskie Centrum Sportu na Polanie Jakuszyckiej rośnie w oczach. Mimo epidemii koronawirusa intensywne prace przy budowie tej sztandarowej inwestycji na @Dolny_Slask idą pełną parą. Nie rezygnujemy z tak ważnych projektów, dzięki którym rozpędzimy powtórnie naszą gospodarkę.
5:24 PM · 6 maj 2020

Sanktuarium Pasyjno-Maryjne Kalwaria Zebrzydowska
@Sankt_Kalwaria

13 sierpnia 1991 roku #świJanPawełII na rynku w Krakowie wspomniał ocalenie swego życia podczas zamachu na Placu Św. Piotra, które zawdzięcza Matce Bożej z Fatimy. Powiedział: „Matka Chrystusowa swoim wstawiennictwem przedłużyła te moje dróżki kalwaryjskie". #ThankYouJohnPaul2
1:13 PM · 13 maj 2020

dolnośląska Policja
@DPolicja

W ręce wałbrzyskich policjantów wpadło dwóch złodziei, z których jeden nielegalny proceder uprawiał w warunkach powrotu do przestępstwa. Obaj odpowiedzą za kradzieże sklepowe. O losie podejrzanych zdecyduje teraz sąd.
10:34 AM · 10 maj 2020

REKLAMA R0228/20

Wokół piękna

MAGDA PRZEPIÓRKA
KLINIKA SZYKOWNE POLKI

Szczotkowanie ciała na sucho

Kilka minut cyklicznego rytuału szczotkowania ciała dziennie wystarczy, aby nasza skóra była bardziej gładka, jędrna i dotleniona. Zabieg pomaga również w problemach wrastających włosków oraz przyczynia się do zmniejszenia widoczności cellulitu. Natomiast efekt jedwabiście gładkiej skóry w dotyku jest nieporównywalny w stosunku do wszelkich peelingów czy balsamów nawilżających do ciała.

Od czego więc zacząć prawidłowe szczotkowanie, jaką szczotkę wybrać? Aby proces ten był w pełni bezpieczny i nieinwazyjny nasze ciało musi być zdrowe, wolne od urazów, żylaków, świeżych blizn, otwartych ran. Jeżeli nie mamy żadnych z powyższych przeciwwskazań, możemy wybierać szczotkę. Unikajmy tych z syntetycznym włosiem, ponieważ mogą podrażniać skórę. Najlepsze są te z włosiem naturalnym, nie za twarde i nie za miękkie.

Jak i kiedy wykonać prawidłowe szczotkowanie ciała?

Jestem zwolenniczką szczotkowania ciała przed prysznicem. Ponieważ podczas kąpieli zmyjemy z siebie pozostałości zrogowaciałego naskórka, a składniki odżywcze w kosmetykach będą mogły lepiej zadziałać. Ponadto taki rytuał w godzinach porannych może okazać się świetnym sposobem na rozpoczęcie dnia, ponieważ pobudzi nasz układ krwionośny i limfatyczny oraz dostarczy dużo energii.

Podczas szczotkowania należy pamiętać o kilku ważnych zasadach. Masaż zaczynamy zawsze od stóp do góry, w kierunku serca, stosując odpowiedni (nie za mocny) nacisk. Delikatne okolice, takie jak szyja, dekolt, piersi musimy traktować ze specjalną uwagą oraz ostrożnością. Brzuch masujemy ruchami okrężnymi, zgodnie ze wskazówkami zegara lub góra dół. Szczotkowanie powinno trwać 5 minut i może być wykonywane codziennie lub co drugi dzień.

Majowy „must have"

Choć nie zniesiono jeszcze wszystkich obostrzeń, mamy więcej swobody niż np. miesiąc temu. Warto zatem zadbać o dobre samopoczucie i o wygląd.

Postaw na kosmetyki z prebiotykami. Wypróbuj np. linię AA Yogo Shake. Eksperci są zgodni: dbanie o mikrobiom skóry jest kluczowe, jeśli chcemy zachować zdrowie i urodę.

Bądź jak Kleopatra. Niech twoja domowa pielęgnacja bazuje na naturalnych składnikach takich jak: mleko, miód, oliwa. Albo zaopatrz się w wielofunkcyjny produkt od marki Eveline Egyptian Miracle, czyli Egipski cud.

Nie zapomnij o włosach, na których kondycję ogromny wpływ ma pogoda. Wiatr je plącze, deszcz sprawia, że opadają, a słońce je wysusza. Stosuj uniwersalne olejki pielęgnacyjne, np. Elixir Ultime. Ich formuła została pomyślana tak, by twoje niesforne kosmyki znów powróciły do ładu i odzyskały świeżość.

Chcesz dodać sobie blasku i kolorytu? Sięgnij po samoopalającą piankę Body Tones. Nie dość, że zyskasz naturalny odcień brązu, bez smug, czerwonych pęcherzy i plam od nadmiernej ekspozycji na słońce, to jeszcze nawilżsysz skórę dzięki zawartej w kosmetyku glicerynie.

Zebrała: osa
Źródło zdjęcia: pixabay.com

Męskie know how

Jakie kosmetyki na podróż?

O ile my - kobiety nie mamy problemów z decyzją o tym, jakie kosmetyki powinny znaleźć się w naszych walizkach (najlepiej wszystkie - taki żarcik), o tyle dla panów może być to źródło problemów. Podpowiadamy zatem, co jest podstawą męskiej kosmetyczki. A są to trzy kluczowe produkty: szampon (zazwyczaj 2 w 1 w połączeniu z żelem pod prysznic), antyperspirant (najlepiej, by nie zawierał alkoholu i aluminium, ponieważ te składniki podrażniają skórę) i nawilżający krem do twarzy, koniecznie z filtrem. Oczywiście - przypomnijcie też, drogie panie, swoim mężom, ojcom i narzeczonym o zabraniu balsamu po goleniu i ulubionej wody.

Zebrała: osa
Źródło zdjęcia: pixabay.com

Domowa Italia

Zanim znów wybierzemy się na wakacje do Włoch, minie pewnie trochę czasu. Zachęcamy zatem do tego, by Italia zagościła w waszych domach, a konkretnie - w kuchni.

Proponujemy spróbować następujących dań z makaronem w roli głównej!

1. Zapiekanka ziemniaczana z makaronem i sosem bolognese
2. Spaghetti z pesto z rukoli i natki pietruszki
3. Spaghetti z suszoną cebulą, rozmarynem i czarnymi oliwkami
4. Pasta z makaronem orecchiette, salami i fetą

A na deser cappuccino, tiramisu i lody. Smacznego!

Zebrała: osa
Źródło zdjęć: pixabay.com

Uroda i technika

Booksy to polska aplikacja z sektora „beauty", która zdobywa popularność na całym świecie zarówno wśród klientów, jak i firm oferujących swe usługi. Z jej pomocą odnajdziesz nie tylko interesujące cię atelier fryzjerskie, gabinet kosmetyczny, studio tatuażu, czy najlepszego masażystę, ale i umówisz się na wizytę, rezerwując odpowiadający ci dzień i godzinę. Nigdy więcej nie będziesz już czekać w kolejce i wydzwaniać z zapytaniami o wolny termin na manicure albo hennę.

Z tego niezwykłego rozwiązania korzysta już ponad 300 tysięcy salonów urody i 7 milionów użytkowników, m.in. w Polsce, USA, Hiszpanii, RPA, Wielkiej Brytanii, Irlandii, Brazylii, Kanadzie. Autorem opisywanej innowacji jest Stefan Batory, twórca EO Networks, SensiSoft oraz iTaxi.

Zebrała: osa
Źródło zdjęcia: pixabay.com

30 minut

1600 ZNAKÓW O KULTURZE W WAŁBRZYCHU
PAWEŁ LUDWICZAK

#nicsięniedzieje

Żeby znienawidzić ściany i pokochać świeże powietrze wystarczyły dwa miesiące zakazów i nakazów. Nie zdziwiły masy pieszych turystów na okolicznych szlakach i górskich atrakcjach.

Pierwsze dni nowej wolności, miejscowe skoki statystyk wirusowych, na temat których informacji prawie nie zauważono, cios w medialny żer.

Podobno w marketach, od których odzwyczaiłem się raczej na dobre (wiwat pandemio, co złego to nie ty i zapraszam ponownie), w weekendowe wieczory, stworzyła się niechcący przestrzeń do zrobienia zakupów dla introwertyków.

Jednostki zajmujące się kulturą przyjęły pierwszych, nieśmiałych gości, czekający, podobnie jak muzycy, już tylko na „tak" dla zgromadzeń, oswajając nadal świat cyfrowy.

Propozycje rządowe dla turystyki wnoszą jakiś optymizm w świat cięć budżetów, etatów i zwolnień.

Galerie handlowe poinformowały, że wygenerowano zyski na poziomie 80% w porównaniu do czasów przedwirusowych. W świecie cięć budżetów, etatów, zwolnień.

Z nostalgią obejrzałem film w swoim telefonie z wycieczki do bankomatu w galerii sprzed kilku tygodni. Ciche i puste korytarze świątyni zaślinionego, jak psy Pawłowa, kapitalizmu.

Kiedy nowy samochód, nowy telewizor? Nowa stara normalność.

Wyjątek potwierdzający regułę

Dominik Więcek piłkarską przygodę z piłką nożną rozpoczął w 2007 roku. Zaledwie 13 lat później ma szansę zagrać w polskiej Ekstraklasie. Czy każdy z młodych adeptów piłki nożnej ma taką okazję? Patrząc na drogę wychowanka Victorii Wałbrzych, wydaje się, że tak. Patrząc na zagadnienie z psychologicznego punktu widzenia, wszystko jest możliwe. Kwestią sporną jest jedynie prawdopodobieństwo osiągnięcia celu.

Chcąc zapoznać się z drogą Dominika do Ekstraklasy, poprosiliśmy jego trenera z Victorii o kilka słów, przybliżających historię piłkarza.

- Dominik został przyprowadzony na zajęcia do Victorii Wałbrzych w lipcu 2007 roku. Przyprowadził go tata, który od razu poprosił o przyjęcie, gdyż wałbrzyskie kluby, w tym m.in. Górnik nie był zainteresowany niespełna 7 latkiem **– mówi Mirosław Furmaniak z Victorii Wałbrzych.**

W okresie, kiedy Dominik zaczynał swoją przygodę z piłką, nie było rozgrywek dla zawodników z jego rocznika. Zawody dla Orlika, czy Żaka powstały później. Taki obrót sprawy, doprowadził do sytuacji, że młody zawodnik musiał trenować ze starszymi kolegami.

- Mimo treningów z zawodnikami o 2 czy 3 lata starszymi, Dominik od pierwszego treningu imponował nie tylko podejściem do zajęć, ale przede wszystkim posiadanymi umiejętnościami. Fizyczne braki nadrabiał ambicją i niesamowitą wolą walki. Z czasem w kolejnych latach został zawodnikiem, na którego grze opierała się siła Victorii **– opowiada trener Furmaniak.**

Widząc wielki talent i zaangażowanie syna, w realizacji pasji pomagał mu tata, dla którego najważniejszą kwestią stała się pomoc w spełnieniu marzeń chłopca. Dominik w wieku zaledwie 13 lat zaimponował przedstawicielom Zagłębia Lubin.

- Po ukończeniu szkoły podstawowej i wieku młodzika, Dominik wspólnie z drugim zawodnikiem Victorii, bramkarzem Kamilem Reczulskim wzięli udział w testach Akademii Zagłębia Lubin. Obu przyjęto do Akademii **– wspomina Mirosław Furmaniak.**

Przebojowy pomocnik wraz ze swoim kolegą z drużyny, przebrnął przez gęste sito eliminacji. Obaj zawodnicy Victorii znaleźli się w gronie 8 szczęśliwców. W testach wzięło wtedy udział 90 zawodników. Sukces młodych sportowców był naprawdę imponujący.

Od tego momentu zaczął się dla Dominika okres gry dla Zagłębia. Więcek w barwach miedziowych piął się w hierarchii bardzo szybko. Trenował i grywał w rozgrywkach w swoich kategoriach wiekowych, stając się w każdym z roczników podstawową postacią drużyny. Od sezonu 2017/2018 występował już w rezerwach lubińskiej drużyny. Gra w III lidze pozwoliła mu okrzepnąć w dorosłej piłce. W ostatnim sezonie stał się filarem drugiej drużyny. W jej szeregach rozegrał 18 spotkań. W aż 14 rozpoczął mecz w pierwszej jedenastce. Łącznie rozegrał aż 1302 minuty i strzelił jednego gola.

Całość sprawiła, że sztab szkoleniowy zdecydował się podpisać z zawodnikiem zawodowy kontrakt. Tym oto sposobem Dominik Więcek zaczął trenować z pierwszym zespołem. Ma szansę debiutu jeszcze w tym sezonie.

- Rozmawiając z trenerami Zagłębia, wszyscy podkreślali jedno: niesamowity charakter i dążenie do wybranego celu. Trzymam mocno kciuki za dalszy rozwój kariery Dominika i życzę jak najszybszego debiutu na boiskach Ekstraklasy. I jeszcze jedna cecha, która wyróżnia Dominika, to jest wychowanie, które zostało wpojone przez rodziców, a które na pewno bardzo pomaga mu w karierze **– mówi trener Furmaniak.**

Zawodnik dał temu wyraz, dziękując trenerowi Victorii za pracę, jaką włożył na początku jego kariery w dość nietypowy sposób. Piłkarz przekazał swojemu mentorowi pamiątkową statuetkę i list z podziękowaniem.

JZ

Zapraszamy na sparing w FIFA20

Już w niedzielę 17 maja będziemy świadkami pierwszego meczu towarzyskiego w formacie E-Sport. Do rywalizacji staną drużyny Mineralni E-Sports Teams Szczawno Zdrój i KP Górnik Wałbrzych.

Zawody rozgrywane są na zasadzie pojedynków pojedynczych graczy. Jedno spotkanie to dwumecz, którego wynik składa się na całość. W pierwszym takim pojedynku spotkają się Marcin Kleban i Oskar Bilejszys. W drugim Michał Wiaderny zagra z Szimi Wiejackim.

Kto wygra? Trudno powiedzieć. E-Sport to prężnie rozwijająca się dyscyplina, która w naszym kraju dopiero raczkuje. Zespół ze Szczawna Zdroju występuje już w rozgrywkach ligowych, gra w turnieju o Mistrzostwo Europy. Wydaje się, że to doświadczenie powinno mieć znaczenie.

Nie znamy umiejętności przedstawicieli Górnika i nie możemy ich porównać. Dopiero mecz bezpośredni zweryfikuje jakość zawodników. Obie gry będzie można zobaczyć online.

Harmonogram gier:

17 maja: Mineralni E-Sports Team Szczawno Zdrój – Klub Piłkarski Górnik Wałbrzych

Godz. 17:00 – Marcin Kleban vs. Oskar Bilejszys

mecz można zobaczyć w linku: kod QR nr 1

Godz. 18:00 – Michał Wiaderny vs. Szimi Wiejacki

mecz można zobaczyć w linku: kod QR nr 2

JZ

mecz 1

mecz 2

30 minut

Jakub Zima

sport na zimno

„Korona tu. Korona tam. Korona ch... zrobi nam!"

Pamiętacie? Śpiewali tak młodzi, gniewni. Niedługo później ich przebadali, bo ktoś jednak sobie koronę na głowę włożył i zachorował. Minęło kilka tygodni i niestety coraz więcej brakuje nam bilonów z postaciami w koronie. Portfele pustoszeją. Cyferki na kontach zmniejszają swoją wartość. Dla mnie najważniejsze jednak jest pytanie, kiedy wróci sport?

Jestem przekonany, że obchodzi to nielicznych. Dzisiaj byłem z synem na pierwszym treningu po dwóch miesiącach przerwy. Nie zapomniał jak się w piłkę gra. Cieszył się, że znowu spotkał kolegów. Było ich sześciu. Ćwiczyli z zapałem. Staliśmy z boku. Poza boiskiem. Trzeba było zachować pozory bezpieczeństwa i patrzyliśmy na ich uśmiechnięte twarze. Nasunęło się pytanie: co dalej?

Dla tych dzieci to powrót do względnej normalności. Byli przecież na treningu. Na boisku nie musieli nosić maseczki. Ba, byli w grupie. Przez długi czas nikt im na to nie pozwalał. Co ważne, po zajęciach od razu padło pytanie – dlaczego? Dlaczego musimy nosić maseczki? Dlaczego nie możemy spotykać się z kolegami? Dlaczego na boisku jest inaczej? Tato, czy wirus na boisku już nie działa?

To ja się dołączę do pytań i żądam udzielenia odpowiedzi: dlaczego na boisku musi być 6 osób, a w galerii handlowej 1 na 15 metrów kwadratowych? To ponad 10 razy więcej! Dlaczego w kościele może przebywać nawet 90 osób? Dlaczego msza może odbywać się w pomieszczeniu? Dlaczego zakupy można zrobić w budynku? Dlaczego w fabrykach jest bezpiecznie?

Czy tylko ja mam kołomyję w głowie i trudności w rzeczywistym oglądzie sytuacji? Czy to może jest efekt motyla, bo komuś zechciało się oszukać cały świat? Czasem odnoszę wrażenie, że tak jak Anglicy nie przyznają się, że zabili gen. Sikorskiego; że dalej będziemy się domyślać tego, na czyje zamówienie strzelano w Dallas, nigdy nie poznamy prawdy na temat Korony zwanego wirusem.

JZ

30 minut Dobrosław Kowalski

futbol po mojemu....

Dotowanie futbolu z publicznych pieniędzy

Przeczytałem ostatnio wywiad z prezydentem Radomia, którego tematem było finansowanie sportu przez samorządy - teraz, w czasach epidemii, ale i generalnie. Prezydent mówił o znacznym cięciu wydatków na sport, zwłaszcza na „stypendia sportowe" (cudzysłów - przyp. autor), zaznaczając jednocześnie, że pensje dla piłkarzy 1 ligi na poziomie 15 tys. netto miesięcznie szybko nie wrócą, a w ogóle takie stawki na tym szczeblu rozgrywek to nieporozumienie. Ja nie jestem czarnowidzem i uważam, że takie wynagrodzenia wrócą dość szybko, bo świat wróci do normy szybciej niż nam się wydaje, także tej finansowej. Jednak dyskusja o finasowaniu sportu z pieniędzy publicznych, zwłaszcza dyscyplin z tak wielkim potencjałem martketingowym, jak futbol, czym prędzej powinna zostać w skali ogólnopolskiej zainicjowana.

Sport, czy szerzej - kultura fizyczna to bardzo istotny element życia społecznego i powinien być dotowany z pieniędzy publicznych. Sport amatorski, masowy, także ten rozumiany jako rekreacja, profilaktyka zdrowotna itp. Również sport wyczynowy, ale tu konieczne jest określenie twardych reguł na co publiczne fundusze powinny być przeznaczane. Oczywiście na infrastrukturę, tworzenie centrów treningowych, centrów przygotowań olimpijskich. Na wdrażanie ogólnopolskich projektow rozwojowych w danych dyscyplinach. Również na stypendia dla zawodników. Ale właśnie na stypendia już bez cudzysłowia jak na początku tekstu. Bo czym powinno być stypendium? Określoną kwotą wypłacaną zawodnikom młodym, rozwojowym, z ponadprzeciętnym talentem oraz tym doświadczonym, regularnie zdobywającym medale na zawodach klasy mistrzowskiej lub punktowane, wysokie miejsca.

Niedopuszczalna jest sytuacja, powszechna w polskiej piłce, że dla wielu klubów z ekstraklasy, 1 czy 2 ligi, miejska dotacja stanowi znaczny albo wręcz życiodajny procent budżetu. Dotowanie klubów - przedsiębiorstw, aby masa przeciętnych kopaczy np. na drugim szczeblu rozgrywkowym inkasowała kilkanaście tysięcy złotych miesięcznie, jest niczym innym jak niegospodarnością lokalnych władz.

Temat jest szeroki i wielowątkowy, dlatego rozwijam go na blogu dobroslawkowalski.pl (komentarz sportowy)

dobroslawkowalski.pl
futbolpomojemu.pl

Być albo nie być siatkarzy

Najbliższe tygodnie okażą się decydujące dla przyszłości wałbrzyskich siatkarzy. Siatkarzy, którzy bez względu na to jak potoczą się ich dalsze losy, nie będą już występować pod nazwą MKS Aqua-Zdrój Wałbrzych.

Szykują się spore zmiany u wałbrzyskich siatkarzy. Pierwsza, choć wciąż jak większość naszych informacji nieoficjalna, wiązać się będzie ze zmianą nazwy klubu. Trudno jednak wyobrazić sobie inny scenariusz, aby Aqua-Zdrój, który obecnie przeżywa bardzo trudne chwile, wciąż finansowo wspierał pierwszy zespół. Według naszych informacji Miasto ma pomysł na pomoc klubowi, ale szczegóły mają być przedstawione w przyszłym tygodniu, tak więc do tematu na pewno w nadchodzących dniach powrócimy.

Zawieszeni niejako w próżni działacze klubu nie podejmują na razie żadnych kroków czy decyzji. Nie znamy zatem sztabu szkoleniowego zespołu, gdyż trzeba otwarcie poinformować, iż może się okazać, że w kolejnym sezonie wałbrzyszan zabraknie na II-ligowej mapie kraju. Mimo trudnej sytuacji i niepewności co do sportowego jutra część zawodników wstępnie wyraziła chęć pozostania w ekipie spod Chełmca. Oczywiście, jeśli uda się pozytywnie rozwiązać najważniejsze i najpilniejsze kwestie formalne z uzyskaniem licencji na występy w II lidze na czele. Chodzi między innymi o Sebastiana Zielińskiego, Karola Szczygielskiego oraz Marcina Derenia, którzy swym doświadczeniem powinni być dużym wsparciem dla niezwykle utalentowanej wałbrzyskiej młodzieży. Jakiś czas temu informowaliśmy o graczach, którzy zdążyli się już pożegnać z naszą drużyną. Przypomnijmy zatem, iż wśród tych, których w przyszłym roku zabraknie w zespole są chociażby Kajetan Kulik, Jan Gawryś, Radosław Nowak, Karol Redyk czy Jakub Gontarewicz.

Balansowanie na krawędzi przetrwania nie jest jedynie problemem wałbrzyszan. Według naszych informacji aż 1/3 II-ligowych klubów nie przystąpi do jesiennych rozgrywek. W rezultacie zamiast czterech grup po 12 zespołów Polski Związek Piłki Siatkowej planuje utworzenie trzech grup po 12 lub nawet 10 zespołów. Termin zgłaszania drużyn do rozgrywek to połowa lipca, tak więc na poznanie ostatecznej liczby uczestników ligi przyjdzie nam jeszcze trochę zaczekać.

Na koniec odrobina optymizmu, która na pewno przyda się fanom naszych siatkarzy. Mimo bowiem naprawdę trudnej sytuacji działacze klubu wierzą, iż przy wsparciu Miasta i, co należy podkreślić, lokalnych przedsiębiorców, a zarazem przyjaciół siatkówki, uda się przetrwać ten trudny dla wszystkich czas.

Bartłomiej Nowak

Tenisowy skarb ze Starego Julianowa

Choć ma zaledwie 11 lat, to już może się poszczycić wieloma cennymi trofeami sportowymi, o czym najlepiej świadczy dołączone do tekstu zdjęcie. Mowa o Zuzannie Figlak, o której zapewniamy, iż jeszcze nieraz usłyszymy w kontekście tenisowych sukcesów.

Mimo że jej przygoda z tenisem rozpoczęła się w wieku 3 lat w Irlandii, gdzie się urodziła, to jednak największe sukcesy zanotowała już po powrocie wraz z rodzicami do kraju. W naszym regionie trenowała pod okiem Roberta Kosińskiego, nieżyjącej już Małgorzaty Rejdych-Żydek, a w ostatnim czasie nad jej formą czuwali Andrzej Misiek oraz Łukasz Nowik.

Początek startów w Polsce nie był może najlepszy, ale zwycięstwa przyszły wraz z kolejnymi turniejami. Świetny pod tym względem był rok 2017, w którym wałbrzyszanka, a konkretnie mieszkanka Starego Julianowa, zaczęła zaskakiwać znacznie bardziej uznane rywalki regularnie zdobywając miejsca na podium, dzięki czemu przestała być anonimowym graczem w swojej kategorii wiekowej. Prawdziwym przełomem okazał się jednak jej triumf w turnieju we Wrocławiu, w finale którego Figlak pokonała Oliwię Dróżdż. - Dla nas to był hit, bo udało się zwyciężyć zawodniczkę z absolutnego topu -, powiedział Paweł Figlak, ojciec tenisistki.

W kolejnym roku Zuzia skoncentrowała się na startach z cyklu „Tenis10 Cup o Puchar Agnieszki Radwańskiej". I to był prawdziwy strzał w „10", gdyż nasza reprezentantka okazała się objawieniem zawodów. Dość napisać, iż Zuzia sześciokrotnie zdobywała 1. miejsce, trzykrotnie stawała na niższym stopniu podium, aby ostatecznie sięgnąć po końcowy triumf w klasyfikacji generalnej.

Niestety, po wspomnianych świetnych startach na arenie ogólnopolskiej w minionym roku jej kariera przyhamowała, co należy tłumaczyć problemami zdrowotnymi. Wałbrzyszanka rośnie jak na drożdżach, do tego doszły problemy ze stopą i w rezultacie przegrywając bardziej z bólem niż przeciwniczkami Zuzia doszła „jedynie" do ćwierćfinałów dwóch turniejów, w tym nieoficjalnych Indywidualnych Mistrzostw Polski w Piotrkowie Trybunalskim. Skończyło się tak jak musiało, czyli przymusową przerwą, która potrwała aż do października. Na szczęście powoli wszystko wraca do normy, czyli innymi słowy – wysokiej formy, nad którą w ostatnim czasie czuwają trenerzy Misiek oraz Nowik. Szczyt dyspozycji ma nastąpić w styczniu 2021, kiedy to rozegrane zostaną Halowe Mistrzostwa Polski do lat 12.

Doskonałe wyniki sportowe, o których wspominamy, wiążą się jednak z ogromnymi wydatkami, jakie regularnie ponoszą rodzice. Miesięczny koszt treningów, sprzętu, wyjazdów na cztery turnieje, wymaganych, aby się liczyć w rankingu Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego, to nawet 12 tysięcy złotych (!). - Chęci i talent są, naszą bolączką są jednak finanse, które znacznie wykraczają poza nasze możliwości -, przyznał pan Paweł. W imieniu rodziców zwracamy się zatem z prośbą do Czytelników o wsparcie rozwoju talentu Zuzi. Każda pomoc ma znaczenie, a chętni, którzy mogliby dołożyć drobną cegiełkę do jej kolejnych sukcesów, proszeni są o kontakt z redakcją.

Bartłomiej Nowak

30 minut KARTA WAŁBRZYSKIEGO SPORTOWCA

Imię: Bartłomiej
Nazwisko: Józefowicz
Data urodzenia: 4 maja 1980 roku
Pseudonim sportowy: Józek
Klub: MKS Basket Szczawno-Zdrój (koszykówka)

Największy dotychczasowy sukces?
Szczęśliwa rodzina. A ze sportowych wydarzeń największą wartość ma dla mnie srebrny medal Mistrzostw Polski kadetów wywalczony w barwach Aspro Wrocław w 1996 roku.

Z sentymentem również podchodzę do występów w Górniku Wałbrzych, z którym zagrałem na wszystkich szczeblach, na których w tamtych czasach biało-niebiescy występowali, czyli od III ligi aż po Ekstraklasę. Nie ukrywam także, że cieszę się, iż w Szczawnie-Zdroju udało się mi stworzyć zupełnie nowy klub.

Kto jest twoim idolem sportowym?
Z graczy, którzy przeszli już na sportową emeryturę to Michael Jordan i Scottie Pippen. Z obecnych zawodników lubię oglądać LeBrona Jamesa. Podoba mi się jego wszechstronność i koszykarska inteligencja.

Dlaczego koszykówka?
Bo nie piłka nożna (śmiech). Moja przygoda z basketem zaczęła się dość przypadkowo. Ktoś ze znajomych zabrał mnie na derbowy pojedynek Śląska z Aspro Gwardią Wrocław. Idealnie trafiłem, bo to były derby z wieloma podtekstami. W trakcie meczu usłyszałem, że jest prowadzony nabór chłopców mojego rocznika, więc z kolegami ze szkoły poszliśmy na pierwsze treningi. I tak się wkręciłem w koszykówkę.

Jaki cel jako zawodnik i trener chcesz osiągnąć?
Z racji wieku gram jedynie dla przyjemności, a nie ewentualnych osiągnieć. Jako trener chciałbym nauczyć moich podopiecznych podstaw, które później zaprocentują w seniorskiej koszykówce. Jak kogoś dobrze wyszkolisz, to mimo że pochodzisz z tak małego jak Szczawno-Zdrój ośrodka, twoje nazwisko coś znaczy w trenerskim zawodzie. Dlatego moim celem jest szkolić chłopaków, a później mieć radość z oglądania zawodnika, daj Boże, w telewizji i satysfakcję, że pomogłem otworzyć nieznanemu graczowi furtkę do zawodowej koszykówki.

jedno działanie → wiele możliwości

reklama — Tygodnik 30minut bezpłatna gazeta - nakład 16 000 egz.
relacje video — www.30minut.pl odwiedza ok. 10 000 os. / tyg.
facebook.com/Tygodnik30minut obserwuje 7 000 os.
tekst sponsorowany — facebook.com/nasze.miasto.walbrzych obserwuje 7 700 os.
reportaż — www.sportowy-walbrzych.com.pl odwiedza ok. 10 000 os. / tyg.
facebook.com/sportowywalbrzych obserwuje 6 700 os.
wywiad — facebook.com/studio.espresso.official StudioEspresso
informacja — facebook.com/trendymamasite blog parentingowy

30 minut reklama marketing public relations
531 407 736 promocja@30minut.pl

ALARMY-KAMERY--MONTAŻ
ZDALNY PODGLĄD KAMER
LOKALIZACJA POJAZDÓW GPS
ul.DŁUGA 3A WAŁBRZYCH
tel.608 44 22 04

KREDYTY
gotówkowy, firmowy, hipoteczny
ODDŁUŻENIA
Broniewskiego 65 Wałbrzych
796 610 010

REKLAMA R0229/20

KANCELARIA DORADCÓW Firlej & Makowski
-DORADZTWO FINANSOWE I PRAWNE
-KREDYTY I UBEZPIECZENIA
-ODDŁUŻANIE KOMORNICZE
Wałbrzych ul. Słowackiego 13/2
tel. 74 66 55 770
kom. 884 841 113; 884 841 115

DREWNO OPAŁOWE, KOMINKOWE, DO WĘDZENIA ORAZ ROZPAŁKA
Tel. 502-686-045
z dowozem do klienta

Alarmy-immobilizery samochodowe
sprzedaż montaż naprawa
Naprawa drobnych instalacji elektrycznych
Montaż świateł do jazdy dziennej
ul.Długa 3a Wałbrzych
tel.608 44 22 01

Jeśli Twoje okna PCV mają 5 lat, wymień w nich uszczelki na nowe.
TANIO!
Tel. 74 843 22 84,
605 430 006

Laboratoria Medyczne Diagnostyka Sp. z o.o.
pobrania w domu pacjenta,
mgr analityki medycznej
Bogdan Leśniak
tel. 604-770-599,
od 6:00 do 22:00
tel. 74 848-6767
od 10:00 do 15:00

PRACA

(7) Firma Serene zatrudni pracowników do opieki osób starszych w Polsce i w Niemczech. Kontakt 602 784 629 ,

e-mail: serene27@wp.pl

USŁUGI

(7) **SZAFY WNĘKOWE**,

GARDEROBY, ZABUDOWA, MEBLE KUCHENNE I INNE STOLARSKIE. TANIO TEL. 692 123 981

(31) ANTENY SATELITARNE – montaż, naprawy i ustawianie w najlepszej cenie i najkrótszym czasie. Tel. 606 937 229

(7) **MEBLE NA WYMIAR** - KUCHNIE, SZAFY, GARDEROBY, ZAMÓWIENIA INDYWIDUALNE -TANIO!

WWW.MEBLE-IBG.WEEBLY.COM TEL. 607 218 533

(7) Naprawa **TELEWIZORÓW LCD** i innych, również w domu klienta. Naprawa **FOTOGRAFICZNYCH APARATÓW CYFROWYCH** Rok gwarancji na usługę. Czynne od 9 - 17 w sobotę do 13 793-10-10-22 lub 74-660-38-43

(6) Naprawy sprzętu radiowo- telewizyjnego, wszystkie firmy, gwarancja, dojazd do klienta. Kontakt: 505874992, 74 841 25 40

(7) PRZEPROWADZKI KOMPLEKSOWE MIESZKAŃ, BIUR, URZĘDÓW. TRANSPORT KAS PANCERNYCH; PRACE PORZĄDKOWE. TEL. 74 841 66 66; 502 308 696

(19) **KOMPUTERY, LAPTOPY - SERWIS-NAPRAWA** Całodobowo tel. 726-005-726 tanio, szybko, profesjonalnie Wałbrzych ul. Słowackiego 5,www.speed24h.info

(7) MARSAT – MONTAŻ ANTEN SATELITARNYCH, tel. 607 454 261

(2) HYDRAULIK, ELEKTRYK, DROBNE SPAWANIE METALU – SOLIDNIE. TEL. 795 632 130

(1) Naprawa maszyn do szycia wszelkich typów, domowe i przemysłowe. Wałbrzych ul. Armii Krajowej 47, czynne w godz. 9-16. Tel. 790 26 04 51

Hydraulik – instalacje wodno-kanalizacyjne centralnego ogrzewania, kotły co, montaż kominów, instalacje gazowe, usuwanie awarii tel. 506 754 379 .

(14) Remonty mieszkań pod klucz, centralne ogrzewanie, elektryka, kafelki, gładzie na mokro, remonty łazienek. Tel. 513 022 801

KUPIĘ

(7) **Kupię Starocie:** odznaczenia, medale, zegarki, figurki i patery z lat 50 i 60, zabawki PRL, wazony ze szkła kolorowego i inne. Tel: 500834769

SPRZEDAM

Sprzedam duże ilości płyt winylowych, starodruki, rzeźby, obrazy i inne antyki w przystępnych cenach. Tel. 536 450 782

Drogie Panie kosmetyczki i stylistki
paznokci mam do podnajęcia gabinety
w pełni nowocześnie wyposażone na
waszą działalność w Wałbrzychu
tel. 791 894 799
lub inną formę współpracy

REMONTY
mieszkań i domów
szybkie terminy
SZYBKO
I SOLIDNIE
504 175 028

REKLAMA R0230/20

OD TERAZ KAŻDEGO STAĆ NA LUKSUSOWE LECZENIE – DOMOWA MAGNETOTERAPIA
JUŻ PO PIERWSZYM ZAŁOŻENIU UWOLNI CIĘ OD BÓLU I POSTAWI NA NOGI!

Dzięki biomedycznej bransoletce trwale wyeliminowała ból i zmęczenie ze swojego życia

Ty także nie musisz już nic robić, aby definitywnie pozbyć się bólu stawów, migreny, reumatyzmu, zwyrodnień, a także trwale wzmocnić tkanki stawowe. Wystarczy, że **założysz biomedyczną biżuterię na nadgarstek, a ona sprawi, że dotychczasowe dolegliwości znikną jak ręką odjął.** Wyraźna poprawa zdrowia i kondycji fizycznej odczuwalna już po 24h!

Pani Danuta (65l.) nie zgodziła się na to, aby życie uczyniło z niej niedołężną staruszkę...

Zawsze byłam osobą zabieganą. Jednak w pewnym momencie częste bóle stawów i nieustanne migreny zmieniły wszystko. Przez reumatyzm i ciągłe zmęczenie nie byłam w stanie wykonywać codziennych czynności. Co prawda pomagali mi moi bliscy, jednak nie mogłam już dłużej znieść tego wiecznego wyręczania mnie we wszystkim.

Na każdy ból czy kłucie, łykałam masę preparatów przeciwbólowych, jednak miałam wrażenie, że nawet one nie są w stanie uśmierzyć moich katuszy. Pewnego dnia sąsiadka przyniosła mi bransoletkę, dzięki której pozbyła się problemów z równowagą i trwale pokonała problem stanów zapalnych. Nie uwierzyłam, dlatego zdjęła ją i sama założyła mi na rękę. - ***Ponoś przez tydzień, nie zdejmuj, a zobaczysz*** – odparła z powagą.

Nosiłam jej błyskotkę tylko dlatego, by udowodnić Baśce jak bardzo się myli. Jednak rano zmieniłam zdanie. Zauważyłam, że ból reumatyczny nie budził mnie w nocy, od tego czasu spałam coraz lepiej. **Po tygodniu noszenia boleści reumatoidalne i migreny zniknęły na dobre**! Wtedy też przekonałam się do cudownych właściwości bransoletki. Zamówiłam dla siebie opaskę wzbogaconą o dodatkowe jony srebra i turmalin, ponieważ od lat zmagam się z zaawansowaną artrozą stawów i bólami kręgosłupa, a także mam problemy z krzepliwością krwi i migotaniem przedsionków. Noszę biomedyczną bransoletkę już pół roku i nadal nie odczuwam żadnego bólu! Ponadto zauważyłam, że **wzmocniła się moja odporność i witalność**, bo tej jesieni w ogóle się nie przeziębiłam. Nie czuję się już rozbita, mam więcej energii i znów mogę jak dawniej dbać o dom i mój ukochany ogród. Jestem w 100% sprawna i szczęśliwa!

Pradawna moc biomagnesów skutecznie przywraca siłę

„Po wielu latach badań odkryłam skuteczny sposób trwale zwalczający przewlekły ból, reumatyzm, a także problemy ze stawami i równowagą. Moje genialne rozwiązanie wykorzystuje naturalną siłę magnesów, znaną od starożytności. Dzięki stosowaniu tej niezwykłej terapii na każdy narząd oddziałuje pole magnetyczne o całkowitej mocy 5000 Gs. Co ważne, siła została odpowiednio dobrana przez ekspertów, dzięki czemu **ryzyko powikłań i skutków ubocznych jest zerowe.**

Idealna moc magnesów sprawia, że już po tygodniu następuje blokada źródła bólu oraz całkowicie znikają zawroty głowy, co skutkuje **trwałym odzyskaniem równowagi ciała. Po około 2. tygodniach stosowania następuje intensywne gojenie się i odbudowa zniszczonych przez urazy, zwyrodnienia i reumatyzm tkanek i kości.** Odpowiada za to tzw. efekt piezoelektryczny, który zwiększa ilość białek budulcowych w organizmie.

W późniejszym czasie działanie oparte na podstawowych prawach fizyki usprawnia przepływ hemoglobiny i enzymów zawierających liczne metale zwiększające swoją aktywność. Dzięki temu dochodzi do natychmiastowej przemiany materii sprzyjającej odchudzaniu, niwelacji stresu oraz odzyskiwaniu utraconych sił i witalności. Moje odkrycie działa u źródła problemu na poziomie nanokomórkowym, a przy tym pobudza przewodnictwo pomiędzy komórkami nerwowymi, które autoregenerują połączenia nerwowe. Dzięki temu **powstające przez lata szkody cofają się bezpowrotnie** – tłumaczy twórca bransoletki, prof. Isabell Williams z Harvard University.

Z BIOMEDYCZNĄ BRANSOLETKĄ JUŻ 130 TYS. OSÓB:

- Natychmiast zniwelowało ból
- Zwiększyło witalność swojego organizmu już po 24h
- Przyśpieszyło regenerację stawów i pokonało reumatyzm w 7 dni
- Wyraźnie poprawiło jakość snu
- Trwale zwalczyło zawroty głowy oraz zaburzenia równowagi

DZIĘKI BIOMEDYCZNEJ BRANSOLETCE:

» złagodzisz stany zapalne,
» odnowisz zniszczone tkanki,
» zharmonizujesz pracę narządów,
dzięki czemu pozbędziesz się bólu,
» odzyskasz energię
» wzmocnisz swoją odporność.

Poprawa samopoczucia i trwałe wzmocnienie zdrowia

Czy wiesz, że przyjmując masę różnych tabletek niszczysz wątrobę? Na szczęście prof. Isabell Williams odkryła trwały sposób, dzięki któremu pokonasz aż 26 rodzajów schorzeń, bez stosowania chemicznych preparatów, drogich zabiegów i długotrwałej rekonwalescencji. **Pozytywne rezultaty potwierdziła Światowa Organizacja Zdrowia (WHO)**, która zleciła przeprowadzenie wielu niezależnych testów i badań. Wynika z nich jasno, że **terapia jest w 100% skuteczna oraz w pełni bezpieczna.** Efekty te potwierdzają statystyki - aż 95/100 osób regularnie noszących bransoletkę w ciągu 12. dni pozbyło się zawrotów głowy i problemów z zasypianiem!

Już po 3. tygodniach bransoletka biomedyczna trwale eliminuje zaburzenia równowagi, ból stawów, a także reumatyzm – co potwierdza 97,7% badanych osób. Wśród uczestników badania znaleźli się również ludzie, którzy przez lata ignorowali swoje problemy zdrowotne – dlatego grupa ta potrzebowała 26 dni, by w pełni zregenerować organizm.

Odbierz bransoletkę biomedyczną W PROMOCYJNEJ CENIE!

Już dziś zaoszczędź 220 zł i raz na zawsze uwolnij się od bólu!

Oferta ważna do 22.05.2020

Dla pierwszych 60 osób oryginalny produkt z 73% zniżką!

Zadzwoń: 81 300 32 73

Od poniedziałku do niedzieli w godz. 8:00-20:00
(Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)